



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
23
CZERWCA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 119 (13664)

Cena 1 Lt

“Lietuvos žemės ūkio bankas” liczy - 75 lat

Droga “Žemės ūkio bankas” - do “Lietuvos žemės ūkio bankas”

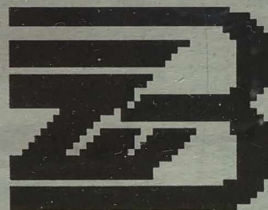
Bank “Lietuvos žemės ūkio bankas” - to jeden z najstarszych i wyróżniających się swoim historycznym doświadczeniem banków kraju, który obchodzi jubileusz 75-lecia. 23 czerwca 1924 r. jest dniem założenia pierwszego w dziejach Litwy narodowego banku rolnego - “Žemės ūkio bankas”. To punkt odliczenia, od którego rozpoczyna się historia “Lietuvos žemės ūkio bankas”. Jego poprzednik - był wówczas jedynym bankiem długoterminowego kredytowania rolnictwa, udzielającym pożyczek rolnikom, przetwórcom artykułów rolnych, spółdzielniom rolniczym itd. Zdaniem historyków, “Žemės ūkio bankas” w dużym stopniu przyczynił się do zmodernizowania rolnictwa, w okresie międzywojennym był największym na Litwie bankiem pod względem własnego kapitału i portfela pożyczek.

“Lietuvos žemės ūkio bankas” wyrastał na mocnych fundamentach swego poprzednika, jest kontynuatorem jego funkcji i misji w zmieniających warunkach. Po przejęciu nacjonalizacji banku, odrodzenia niepodległości Litwy, reform i reorganizacji bankowości, “Lietuvos žemės ūkio bankas” z powodzeniem łączy stare tradycje ze współczesnym myśleniem i postępowaniem. Karty historii “Lietuvos žemės ūkio bankas” odzwierciedlają nie tylko jego działalność jako republikańskiego banku Litwy Rolniczo-Przemysłowego Banku ZSRR, etap przejściowy od banku państwowego do państwowego banku akcyjnego, ale też wyraźną ewolucję i doskonalenie w kroczeniu drogą współczesnego banku komercyjnego.

Warto przypomnieć rok 1993, gdy po rozpowszechnieniu pierwszej emisji akcji i nagromadzeniu kapitału akcyjnego w wysokości 20 mln litów, 13 września SA “Lietuvos žemės ūkio bankas” został zarejestrowany w Banku Litewskim. Założycielem i największym akcjonariuszem stało się państwo, posiadające 51 proc. kapitału akcyjnego, 49 proc. wszystkich akcji emisji publicznej skrybowały osoby fizyczne i prawne. W ciągu 6 lat kapitał akcyjny Banku zwiększył się ponad 5 razy - do 102,83 mln Lt. W ciągu tego czasu zmienił się również udział państwa w kapitale akcyjnym banku - obecnie wynosi on 87,39 proc. Obecnie rząd zamierza sprzedać swój pakiet akcji strategicznemu inwestorowi. Pomyślnie sprzytowanie banku byłoby początkiem nowego etapu w historii “Lietuvos žemės ūkio bankas”. Aktywna i jawna działalność - to najbardziej charakterystyczne cechy banku, które przyczyniają się do uzyskania miarą stabilnego, wiarygodnego i szanowanego banku.

W ciągu 75 lat rozszerzała się nie tylko nazwa banku - od “Žemės ūkio bankas” do “Lietuvos žemės ūkio bankas”, ale też ilość świadczonych usług. Bank został uniwersalnym, obsługuje nie tylko sektor rolnictwa,

ale też świadczy cały wachlarz finansowych usług podmiotom gospodarczym różnych branż Litwy oraz osobom fizycznym. Bank przeżył długą drogę - od banku krótkoterminowego kredytowania rolnictwa do współczesnego banku komercyjnego, o trwałych pozycjach na rynku finansowym Litwy. Współczesny “Lietuvos žemės ūkio bankas” rozwija się i doskonali hurtową i detaliczną bankowość, przeprowadza wszystkie operacje finansowe: depozyty terminowe, oszczędnościowe, akumulacyjne, wkłady dzieci, rachunki dla osób fizycznych i prawnych, kredyty, rozliczenia międzynarodowe, skup-sprzedaż waluty, inkasacja gotówki, bankowość elektroniczną, gwarancje podmiotom gospodarczym, wynajmowanie indywidualnych sejfów, opłaty kartami, litami “GLOBUS”, międzynarodowe karty “Eurocard/MasterCard”, “MAESTRO”, czeki podróżne “American Express”, usługi finansowego maklera itd.



“Lietuvos žemės ūkio bankas” nie pozostaje na uboczu w kontekście wydarzeń międzynarodowych i w swoim kraju: bank nawiązał więzi bezpośrednie rozliczeń z ponad 70 bankami zagranicznymi, wymieniając klucze Swifta, jest członkiem międzynarodowych organizacji EUROPAY International, A/S GLOBUS Card, VISA. Teraz bezpośrednie rozliczenia możliwe są z ponad 300 bankami zagranicznymi. “Lietuvos žemės ūkio bankas” otworzył 50 kont korespondencyjnych w różnych bankach świata (w Europie, Ameryce, Australii, Azji).

“Lietuvos žemės ūkio bankas” aktywnie rozszerza swoją działalność finansową - od sierpnia 1997 r. z powodzeniem działa przedsiębiorstwo filijne ZSA “Lietuvos žemės ūkio banko Draudimas”. W marcu 1988 r. zarejestrowano jeszcze jedno - ZSA “Lietuvos žemės ūkio banko lizingas”.

Współczesny “Lietuvos žemės ūkio bankas” jest jednym z największych banków Litwy, należy do czwórki banków, zajmujących większą część krajowego rynku bankowego. To bank, do którego należy 14 proc. rynku majątku banków Litwy, 20 proc. - rynku pożyczek, 14 proc. - rynku depozytów.

W 1998 r. bank miał 13,24 mln audytowanego zysku i zajął drugie miejsce spo-

śród 10 komercyjnych banków Litwy. “Lietuvos žemės ūkio bankas” dąży do zwiększenia zajmowanej części rynku, zdecydowanie spogląda w przyszłość. W ciągu pierwszych miesięcy br. bank otrzymał 6,29 mln litów zysku. Jego majątek - 1595,1 mln litów, portfel pożyczek - 990,8 mln litów, depozyty - 881,7 mln litów.

“Lietuvos žemės ūkio bankas” posiada dobrze rozwiniętą infrastrukturę - 46 oddziałów banku w wielkich miastach i rejonach kraju. Wszystkie oddziały banku łączy jedna wspólna cecha działalności - troska o klienta: partnerstwo, usłowność i szacunek. Mówi się, że w dawnych czasach najbogatszym był kraj, w którym była obfitsza przyroda - teraz bogatszym jest ten, gdzie są aktywniejsi ludzie... W banku “Lietuvos žemės ūkio bankas” nie brakuje aktywnych ludzi. Ponad 2 tysiące jego pracowników - to specjaliści o wysokich kwalifikacjach, którzy znają się i realnie oceniają zmiany na rynku miejscowym, chłonnie przyswajają nowe technologie i potrafią ukierunkowywać bank na nowoczesną bankowość. Nie szczędzą ani siły, ani czasu, by bank, który w ciągu długich dziesięcioleci zajmował ważne miejsce na rynku finansowym, zadowalał wymagania stawiane przez klientów i akcjonariuszy: stawał się bankiem otwartym, nowoczesnym, zdolnym do konkurencji, zyskowym.

“Lietuvos žemės ūkio bankas” kontynuując 75-letnią historyczno-finansową nie od założenia “Žemės ūkio bankas”, szczyty się wybitnymi osobami, które stały u steru banku i prowadziły go drogą postępu. Jak mówi obecny przewodniczący zarządu “Lietuvos žemės ūkio bankas” dr Jonas Dieninis: “Bank bez dobrej ekipy, bez pracowitych i sumiennych ludzi - jest jak statek bez kompasu i żagla. Chciałoby się podziękować wszystkim, kto pracował i pracuje w tym banku, chroniąc jego imię; wszystkim klientom banku, którzy wierzą mu i ufają. Niezależnie od tego, czy zmienia się nazwa, struktura, kierownictwo, priorytety działalności “Lietuvos žemės ūkio bankas” pozostanie, zachowa swego ducha, swoistość i poszanowanie historii swojego banku. Wierzymy, że historia “Lietuvos žemės ūkio bankas” będzie trwała jeszcze długie dziesięciolecia, rozslawiając imię Litwy. Chciałoby się, by bank rósł, nabierał siły i pomyślnie omijał różne lodowe góry kryzysów finansowych, wypłynął na szerokie oceany międzynarodowych finansów”.

Spodziewamy się, że “Lietuvos žemės ūkio bankas” posiadający 75 lat doświadczenia finansowego, mądrości, zachowujący wartości historyczne, wkroczy do nowego tysiąclecia jeszcze bardziej potężny i silniejszy, osiągnie nowe szczyty bankowości. (Zam. 244)

W numerze:

Praworządność

Lider Związku Jedności Narodowo - Socjalistycznej Mindaugas Murza i jego współwarszysze próbowali bez skutku sześciokrotnie zarejestrować swoją organizację w Ministerstwie Sprawiedliwości.

str. 4

Rolnictwo

W dniu dzisiejszym trudno ujrzyć melioratora na polu.

Jeżeli w przyszłości nie zwiększą się asygnowania, to melioratorzy w polu będą rzadkością, niczym białe słonie...

str. 5

Bale naturalne

Raczej nie szukaj kwiatu paproci, tylko się bawia, bawia, bawia...

Jest to pożegnanie ze szkołą, z nauczycielami, z wychowawcami - czyli bal maturalny.



str. 7

Harcerstwo

Dzięki staraniom księdza Dariusza Stańczyka grupa polskich kombatanów wspólnie z harcerzami Hufca Marii ZHP, z dziećmi z domu dziecka i chórem młodzieżowym parafii Wszystkich Świętych została zaproszona w dniach 11 - 13 czerwca do Warszawy na spotkanie z papieżem.

str. 8

Sport

Niecodzienny przebieg miał mecz norweskiej piątej ligi piłkarskiej w miejscowości Flora, koło Trondheim. Podczas drugiej połowy meczu ogromna błyśkawica oświetliła boisko, a piorun trafił prosto w bramkę!

str. 10

Ceny na prąd - bez zmian

Nici z podwyżki

Spółka “Lietuvos energija”, do której należą wszystkie elektryczne sieci przesyłowe w kraju, chciałaby, by ustalono wyższą cenę na prąd, jednak nie zaaprobowało tego Ministerstwo Gospodarki.

Średnia cena prądu ustalona przez Komisję Kontroli Cen Państwowych i Energetyki prawie przed dwoma laty - 15,9 centów za kWh - obowiązuje do 1 lipca br. W roku ubiegłym faktyczna średnia taryfa wynosiła 15,41 centów za kWh. Średnia taryfa dla mieszkańców wynosiła 16,69 centów, dla użytkowników przemysłowych - 14,15 centów za kWh, dla użytkowników w rolnictwie - 14,78 centów za kWh, dla dostawców ciepła - 14,13 centów za kWh. (ELTA)



UAB „Klion” Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Ubody duchem nie posiadaj ziemi, chyba że będą walczyć w obronie swego ubóstwa.

H. J. Laski



Kalejdoskop aktualności

Na Węgry - po amerykańską nagrodę

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus udał się do Budapesztu, by odebrać nagrodę Amerykańskiej Akademii Sukcesów.

W stolicy Węgier wygłosi również referat na międzynarodowym seminarium NATO, w którym wezmą udział również sekretarz generalny NATO Javier Solana, prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski.

Akademia jest organizacją pozarządową, która każdego roku swoje nagrody wręcza 5-6 wybitnym politykom, działaczom sztuki, kultury, których stawia się za wzór młodzieży. W tym roku nagrody Amerykańskiej Akademii Sukcesów w parlamencie węgierskim zostaną wręczone prezydentowi Litwy, premierowi Węgier, ministrowi spraw zagranicznych Bułgarii, innym osobom. Dziś w Budapeszcie V. Adamkus spotka się z uczestnikiem seminarium NATO, dowódcą naczelnym sił zbrojnych Sojuszu w Europie generałem Wesley Clarkiem.

Jak Landsbergis zwyciężył Niemca

Przebywający w Niemczech przewodniczący Sejmu Litwy Vytautas Landsbergis wykazał swój strategiczny sposób myślenia zwyciężając w szachach ministra spraw wewnętrznych Niemiec.

W niedzielę w Berlinie V. Landsbergis dwa razy wygrał w szachy ze specjalnie przybyłym na ten mecz ministrem spraw wewnętrznych Niemiec Otto Schilly' em. Spotkanie przy szachownicy, z udziałem wielu dziennikarzy, odbyło się w parku Charlottenberg obok białego marmurowego obelisku, poświęconego aktowi Niepodległości 11 Marca. Landsbergis przeżywa w Niemczech z wizytą roboczą.

Kolejny "debiut" premiera

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rządowej Komisji Integracji Europejskiej, któremu po raz pierwszy przewodniczył premier Rolandas Paksas.

Na posiedzeniu omawiano projekt rocznego sprawozdania o postępie Litwy w staraniach o członkostwo w Unii Europejskiej, omówiono kwestię formowania składu grup roboczych do opracowania projektów stanowiska Litwy w rokowaniach.

Emerytura na eksport

Wczoraj w Sejmie jednogłośnie ratyfikowano umowę Litwy i Republiki Białorusi o ochronie społecznej.

Umowa przewiduje, że staż ubezpieczeniowy nabyty na mocy ustaw obu państw sumuje się i osoba nabywa prawo do emerytury, ale każde państwo przydziela i płaci emeryturę tylko za swój staż. Innymi słowy, osoba może zostać emerytem dwóch państw. Jak powiedziała przewodnicząca sejmowego Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy Birutė Visokavičienė, osoba, która przeniosła się na stałe z jednego państwa do drugiego, nadal będzie otrzymywała emeryturę z pierwszego państwa, emerytura będzie "eksportowana". Podobne zasady stosuje się w państwach Rady Europy i Unii Europejskiej.

Nowa umowa o ochronie społecznej Litwy i Białorusi reguluje również kwestie przydziałania i wypłacania zasiłków w związku z chorobą i macierzyństwem, bezrobociem, jak też pogrzebowych i rodzinnych.

Wizyta sędziów z Rumunii

Wczoraj do Wilna przybyła oficjalna delegacja Sądu Konstytucyjnego Rumunii, która będzie gościła na Litwie pięć dni.

Podczas wizyty delegacja rumuńska odwiedzi Sejm, Ministerstwo Sprawiedliwości, Sąd Apelacyjny, Uniwersytet Wileński.

Rosnie popularność litewskiego piwa

Oprócz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR), który za 9,6 mln USD kupił 19,9 proc. akcji klajpedzkiego "Švyturysu", zamierza je również nabyć "Skandinaviska Enskilda Banken" (SEB).

Obecnie 97,4 proc. akcji "Švyturysu" należy do "Calsberga". W ciągu pięciu miesięcy br. obrót "Švyturysu" wyniósł 28,01 mln litów. Sprzedano 1,52 mln dekalitów piwa, tzn. o 19,7 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

"Popyt na piwo w czerwcu jest trzykrotnie większy niż możemy go wyprodukować" - powiedział A. Stanaitis. W ciągu tego miesiąca "Švyturys" planuje wyprodukować 400 tys. dekalitów piwa.

Nowe zastosowanie stolarskiego pilnika

Prokuratura Dzielnicowa rejonu łódzkiego wydała sankcję na 10-dniowy areszt obywatela Estonii, który stolarskim pilnikiem na granicy przeciął przewody ogrodzenia sygnalizacyjnego.

22-letniego obywatela Estonii Argo Leniste w niedzielę zatrzymali żołnierze litewskiej służby granicznej.

Z pomocą pilnika Estończyk przeciął cztery przewody ogrodzenia sygnalizacyjnego i próbował przez kontrolny pas trafić do Polski, stamtąd zamierzał uciec się do Niemiec. Leniste miał prawo jazdy, rower, trochę jedzenia i wody. Żadnych innych dokumentów zatrzymany nie posiadał, dlatego funkcjonariusze nie są całkowicie pewni co do tożsamości aresztowanego.

Obywatel Estonii przebywa w areszcie Mariampolskiego Komisarzatu Policji. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja graniczna.

(ELTA, BNS)

Dni Ekonomiki Białorusi na Litwie

Belarus Expo - po raz pierwszy

Wczoraj na Litwie przebywał premier Białorusi Siergiej Ling wraz delegacją przedsiębiorców i przedstawicieli władz państwowych. Jednym z podstawowych celów wizyty dygnitarza z sąsiedniego kraju było otwarcie pierwszej wystawy białoruskiej produkcji "BELARUS EXPO" w wileńskim Pałacu Kultury i Sportu. Wystawa w ramach Dni Ekonomiki Białorusi na Litwie, będzie czynna do piątku, 25 czerwca włącznie. Można ją zwiedzić, jak też posłuchać legendarnego zespołu instrumentalno-muzycznego "Pieśniarni" - bezpłatnie

Premier u prezydenta i premiera

Przed otwarciem wystawy gość z Białorusi złożył wizytę głowie Państwa Litewskiego. Tematem nr 1 przeprowadzonej w Urzędzie Prezydenta rozmowy był temat dla obu sąsiadów nader kłopotliwy - rozliczenia za energię elektryczną, Valdas Adamkus wyraził nadzieję, że zwrócenie długu zostanie przyspieszone, zaś Siergiej Ling - że Białoruś zadłużenie przyznaje i zostanie ono zwrócone. Techniczne konkrety zostały omówione podczas obiadu z premierem Rolandem Paksasem, który powiedział, że pod uwagę bierze się 3-5 wariantów rozliczenia za energię, w tym poprzez trzeci kraj - Rosję.

Litwa - jednym z podstawowych partnerów

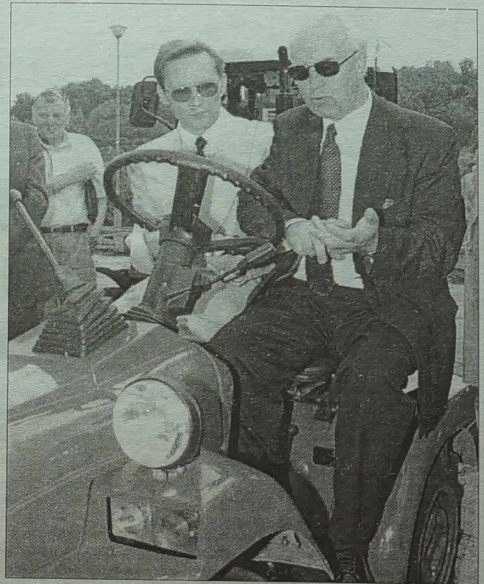
Premier Ling otwierając wystawę odczytał przesłanie prezydenta Łukaszenki, którego mottem było stwierdzenie, że "...podstawą dobrych stosunków między państwami jest dobra współpraca gospodarcza...". Według szefa białoruskiego gabinetu Litwa jest na trzecim miejscu pod względem obrotu i importu, czwartą - według eksportu spośród państw tzw. dalekiej zagranicy.

Obrót handlu zagranicznego w ciągu pięciu lat wzrósł ponad siedem razy. W roku ubiegłym wyniósł on 365 mln dolarów amerykańskich - powiedział premier Białorusi.

Od tapet do traktorów

W wystawie bierze udział 70 przedstawicieli największych zakładów i spółek Białorusi. Prezentowane są tapety zakładów z Mińska i Homla.

Poprzez swego przedstawiciela na kraje bałtyckie w ciągu pierwszego miesiąca sprzedaliśmy 30 tys. rulonów. Roczne plany - 500 tys. rulonów. Nasze atuty - to niska cena (0,7 - 2 dolary) i wysoka jakość (za chodzenia technologia) - z zadowoleniem mówił Wiktor Jakubowicz,



Za kierownicą MTZ 082 BC Sigitas Kaktys - minister reform administracyjnych i samorządów i Siergiej Ling - premier Białorusi

przedstawiciel zakładu "Gomel-oboł".

Na placu przed halą wystawową prezentowane są słynne traktory "Belarus" - zmiana kształtów na bardziej nowoczesne, jak też koloru - z niebieskiego na czerwone - wysła sąsiadom na dobre. Zwiedzający jednak kręcili głowami na widok ceny - porządny ciągnik kosztował 12 tys. USD.

Niewielki, niezbyt zgrabnie wyglądający MTZ 082 BC o mocy 14 KM drobnego rolnika kosztuje 2,5 tys. USD. Następcą słynnego "motobloku" - MTZ 08 BS - 850 USD.

Nie wystarczy "cyp, cyp, cyp!"

Podstawowym tematem konferencji prasowej po otwarciu wystawy w klubie "Kolumbas" były długi Białorusi.

Przedsiębiorców litewskich nie mogą niczym pocieszyć oprócz rady - nie dawajcie na kredyt (o zbożu), co zaś się tyczy zadłużenia, za które ręczyło państwo (energia elektryczna) - wszystkie zostaną zwrócone.

Według obliczeń strony białoruskiej, dług za energię elektryczną wynosi 70 mln USD, strony litewskiej - 77 mln USD.

Siergiej Ling powiedział, że dług Białorusi od trzech miesięcy nie rośnie - jest spłacany na bieżąco.

Współpraca stolic - sąsiadów

W ramach Dni Ekonomiki Białorusi na Litwie, w naszym mieście bawi delegacja pracowników komitetu wykonawczego m. Mińsk, na czele z przewodniczącym Władimirem Jermosinem. W jej składzie są również: Nikolaj Paszkiewicz, zastępca przewodniczącego tego komitetu, Walentyn Gurynowicz, dyrektor generalny przedsiębiorstwa "AMZ", Walentyn Rodionow, prezydent koncernu "Akord", Anatolij Tiutinow, prezydent spółki akcyjnej "Keramin" oraz Piotr Juszkiewicz, zarządzający przedsiębiorstwem "Oddział miński Izby Handlowo-Przemysłowej Białorusi".

Goście spędzą w Wilnie trzy dni, a ich delegacji patroluje członkowie zarządu rady miasta Wilna Mieczysław Baskowicz. W programie jest wiele spo-

tkan, ale niewątpliwie głównym punktem było otwarcie wystawy przemysłowej w Pałacu Sportu. Wczoraj także członkowie delegacji spotkali się z kierownikiem Konfederacji Przemysłowców Litwy.

Dzisiaj rano odbędzie się rozmowa z merem Wilna Juozasem Imbrasasem. Później przewidziana są spotkania w przedsiębiorstwach "Vingis", "Vilniaus specialus autotransportas", w SA "Dvarčionių keramika", ZSA "Vilniaus autobus parkas" i in. W wieczorem w Ratuszu podpisana zostanie umowa o współpracy między naszymi miastami. W ceremonii wezmą udział członkowie zarządu miasta Wilna, administrator samorządu, przedstawiciele wszystkich frakcji Rady miejskiej. W czwartek goście odjadą do domu.

H.G.

Rolnicy z Janiszek

Za przykładem Polaków

Wczoraj rolnicy z Janiszek znowu zablokowali zrosę Szawle-Ryga koło Janiszek, chociaż rząd już przelał 10 mln litów na spłacenie zadłużenia za kupione w roku ubiegłym buraki cukrowe.

O godz. 9.00 do pikietujących rolników z Janiszek dołączyło się około 40 rolników z Szawle.

Droge Szawle-Ryga przegrodziło sto maszyn rolniczych. Ruch koło Janiszek skierowuje się na objazd. Po zatamowaniu maszynami rolniczymi ruchu, kilkuset rolników od poniedziałku żąda, aby niezwłocznie rozliczyć się za dostarczone w roku ubiegłym buraki cukrowe, nie likwidować punktu skupu buraków w Janiszczach, jak też przydzielić rejonowemu fun-

duszowi wspierania wsi więcej środków.

Chociaż rząd oświadczył, że już przelał pieniądze, jeden z organizatorów akcji protestu Arūnas Gairionis powiedział, że pikietujący są usposobieni zdecydowanie.

Rolnicy chcą sami spotkać się z przedstawicielami władzy. Wczoraj rano próbowano skontaktować się z ministrem rolnictwa Edvardasem Makelise, usiłowano umówić się na spotkanie również z premierem Rolandasem Paksasem.

Rolnicy zapowiadają, że w przypadku, jeśli nie doczekają się uwagi ze strony przedstawicieli władz państwowych, to pojadą maszynami rolniczymi do Wilna.

(BNS)

Najlepsza szkoła, najlepszy nauczyciel

Dzisiaj w Wileńskiej Szkole Średniej im. Szymona Konarskiego odbędzie się uroczystość wręczenia nagród w konkursie "Najlepsza szkoła - najlepszy nauczyciel" wśród polskich szkół średnich na Litwie. Uchonorowani zostaną najlepší nauczyciele oraz szkoły - zwycięzcy. Będzie to już V edycja tego konkursu.

Szkoła polska na Litwie wyciszczyła nie ciałe powinna dążyć i dbać o miano szkoły prestiżowej, zdolnej do konkurowania z innymi szkołami ogólnokształcącymi. Jednym z głównych wskaźników pracy szkoły jest poziom zdobywanej wiedzy przez jej absolwentów, jak też wstę-

powanie ich na wyższe uczelnie i do szkół średnich specjalistycznych.

Pragniemy również podkreślić, że przy typowaniu szkół w tym konkursie również wzięto pod uwagę ich udział w olimpiadach i różnorodnych konkursach.

Józef Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie "Macierz Szkolna"

Od redakcji: Tabelkę ze wskazaniami występowania maturzystów szkół polskich na Litwie na wyższe uczelnie i do specjalistycznych szkół średnich promocji 1997/98 roku szkolnego podamy przy okazji o uroczystości wręczenia nagród.

160 przedstawicieli Związku Wspólnot Żydowskich USA gości w Wilnie

Raj dla przestępców wojennych

Ambasador Izraela w państwach bałtyckich Oded Ben Hur powiedział, że przestępcy wojenni na Litwie "czują się jak w raju".

Oświadczył to w poniedziałek wieczorem podczas kolacji w Ratuszu Wileńskim z udziałem przedstawicieli Związku Wspólnot Żydowskich USA i Wspólnoty Żydowskiej Litwy.

Na kolacji było obecnych 200 osób. Ambasador omówił problem Żydów na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Zdaniem O. Ben Hura, krajom bałtyckim niełatwo będzie integrować się z Europą, "jeżeli nie dokonają rozrachunku z przeszłości, otwarcie nie nazwą tego, co się wydarzyło".

"Nie doczekamy, kiedy nareszcie będą sądzić przestępców wojennych, którzy czują się tu jak w Raju. Po powołaniu przez prezydenta Litwy podwójnej komisji do badania przeszłości, w istocie stawia się znak równości między rzeczami nieporównywalnymi - przestępstwami nazistów i Sowietów" - podkreślił ambasador Izraela.

Utworzona we wrześniu roku ubiegłego przez prezydenta Valdasą Adamkusa międzynarodowa komisja

ds. oceny przestępstw nazistowskiego i sowieckiego reżimów okupacyjnych na Litwie zbiera się dwa razy do roku i kontroluje, jak dwie grupy robocze ekspertów badają przestępstwa popełnione w okresie Holocaustu i w latach okupacji sowieckiej.

Ostatni raz ta komisja pracowała na początku czerwca w Wilnie.

160 przedstawicieli Związku Wspólnot Żydowskich USA gości w tym tygodniu w Wilnie, interesując się przeszłością i teraźniejszością swoich rodaków na Litwie. Złożyli hołd ofiarom Holocaustu w Ponarach, zwiedzili byłe getto wileńskie, muzeum Gaona, gościli we Wspólnotę Żydowskiej.

Przemawiając podczas kolacji ambasador USA na Litwie Keith C. Smith: podkreślił wyjątkową wagę tej wizyty Żydów z USA.

"Przybyliście z kraju, w którym Żydzi aktywnie działają w dziedzinach polityki, kultury, gospodarki, do państwa, gdzie w przeszłości znajdowała się kolebka kultury żydowskiej, do państwa, w którym podczas drugiej wojny światowej wymordowano prawie całą wspólnotę. Dlatego szczególnie ważna jest wasza współpraca z tymi, którzy tu zostali" - powiedział ambasador USA. (BNS)

Współpraca dwóch uczelni przeradza się we współpracę polsko-litewską

Rolnicy wespół z profesorami

Wczoraj w Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej rozpoczęła się konferencja naukowa pt. "Hodowla bydła i produkcja mleka w Polsce i na Litwie w aspekcie integracji z Unią Europejską". Organizatorami konferencji są: Katedra Hodowli Bydła Akademii Rolniczej w Lublinie, Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza oraz Sekcja Hodowli i Produkcji Bydła Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego.

Pierwsze kontakty między uczelniami lubelską i wileńską zostały nawiązane w latach 1989-90 - powiedział podczas otwarcia konferencji prof. dr hab. Zygmunt Litwińczuk. - Polegały one na wyjazdach dyrektorów, profesorów. W latach 1992-94 przeszły na wyższy poziom. Rozpoczęła się współpraca w zakresie kształcenia kadry naukowej. Sześciu wykładowców Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej zdobyło stopień naukowe w Akademii Rolniczej w Lublinie, w tym dwaj w dziedzinie nauki zootechnicznej. Są to obecni na konferencji Maria Tumień i Alojzy Grydz.

Współpraca uczelni w ciągu dziesięciolecia znacznie się rozwinęła, wkraczała na etap współpracy polsko - litewskiej. Potwierdzeniem tego jest niniejsza konferencja naukowa, na którą przybyło szerokie grono specjalistów z szeregu ośrodków naukowych w Polsce, w tym z: krakowskiego, warszawskiego, poznańskiego, bydgoskiego, szczecińskiego, olsztyńskiego, wroc-



Ze zmianami w produkcji zwierzęcej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej w nowych warunkach gospodarczych zapoznaje uczestników konferencji prof. Henryk Jasiorowski

ławskiego, siedleckiego i najliczniejszej reprezentowanego - lubelskiego.

W obradach konferencji bierze udział również przybyły z USA Rafał Laski, dyrektor generalny programów mających wspierać rozwój rolnictwa w Europie Wschodniej i Środkowej.

Dyrektor Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej Ryszard Stanisławski przedstawił uczestnikom konferencji ze strony litewskiej. Są to: dr Antanas Sederavičius, doc.

Litewskiej Akademii Weterynaryjnej, dr Tadeusz Wojciechowski, pracownik NBI Ekonomiki Rolnictwa, dr Maria Tumień, przedstawicielka SA "Orbeta", st. specjalista zarządu hodowli zwierząt Ministerstwa Rolnictwa RL Aleksandras Muzikievičius, dr Alojzy Grydz, wykładowca Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej, Gintaras Kaščiūnas, dyrektor generalny SA "Litgena". Przybył też absolwent nr 1 byłego Wileńskiego Agrozoo technikum, a obecnie docent Instytutu Rolniczego w Grodnie Włodzimirz Borysow.

Na konferencję naukową przybyli też poszczególni rolnicy indywidualni, kierownicy spółek rolnych i specjaliści hodowli zwierząt z rejonów sołectw wileńskiego i święciańskiego, w tym Władysław Szostak, Anna Siwińska, Siergiej Ursul.

Sesje referatowe i doniesienia potrwają dwa dni. W programie przewidziane jest też zapoznanie się uczestników konferencji z Kowieńską Akademią Weterynaryjną, z pracą państwowego laboratorium "Pieno tyrimai", a także z zabytkami historycznymi i krajozabytkami Kowna, Wilna i Trok.

Danuta Danowska
Fot. Marian Paluszkievicz



Po raz pierwszy w Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej zebrało się tylu dostojnych gości i profesorów

Imprezy w Noc Świętojańską

Odbędą się w różnych miejscach Wilna. Każda inna, a każda podobna, gdyż chodzi o sobótkę, nazywaną bardzo różnie: i świętem rosy, i świętem Janin i Janów, i Nocą Świętojańską. Właśnie dziś święto rosy przedzielane jest między miejscem Zielonym a Białym, w samym sercu stolicy. Będą tu i pisy zespołów folklorystycznych, i puszczanie wieńców na wodzie i fajerwerk, jak też różne gry i zabawy. Na zakończenie dyskoteka młodzieżowa, podczas której wystąpi grupa "Airija". Początek o godzinie 19.00.

końcu naszego miasta - nad jeziorem Sałata, rozpocznie się Święto Janów. Starostwo Pilaitė tak imprezę po raz pierwszy zorganizowało w roku ubiegłym. W tym roku do uczestnictwa dołączyły się jeszcze trzy starostwa - wirszulskie, karolinieckie i żyruńskie. Jak wskazuje nazwa, szczególnie uuhonorowani będą Janiny i Janowie. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, wiele zawodów, gier, ale nie chcemy ujawniać tajemnicy, lepiej będzie, jeżeli sami weźmiecie udział w święcie.

Natomiast jutro duża impreza zapowiada się w Łazdyni. Obliczona jest na cały dzień. Oprócz

wieczornicy, będą tu poważne spotkania z przedstawicielami rady miejskiej Wilna. Szkołę średnią "Łazdynia" odwiedzą wicedyrektor A. Čiucelis oraz kierownik wydziału oświaty J. Skestienis. Natomiast mer J. Imbrasas, dyrektor departamentu do spraw zdrowia i ochrony socjalnej K. Štaraš, jak też członek zarządu M. Czobot zapowiedzieli swą wizytę w Szpitalu Pogotowia Ratunkowego, rozlokowanego na terenie tego starostwa. W kaplicy pod wezwaniem św. Jana Bosko przewidziana jest Msza święta w intencji parafii. Wieczorem - dyskoteka, gry, zabawy.

H.G.

Pielgrzymka do Kalwarii

Jak już informowaliśmy, tradycyjna pielgrzymka do Kalwarii Wileńskiej odbędzie się w najbliższą niedzielę - 27 czerwca. Zbiórka przy Katedrze o godz. 7.00, natomiast przy Kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Boltupiu - godz. 8.30.

Jan Mincewicz

Opinia sądu wyjaśni się po tygodniu

"Nieco przegięliśmy"

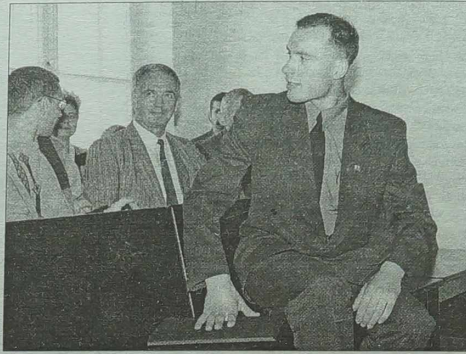
Nie chcąc działać pochopnie, Sąd Apelacyjny dopiero po tygodniu powiadomi, czy Wileński Sąd Okręgowy z uzasadnieniem nie zatwierdził pozytywnie skargi Litewskiego Związku Jedności Narodowo-Socjalistycznej, że Ministerstwo Sprawiedliwości odmówiło zarejestrowania statutu tej organizacji społecznej.

Na wczorajszym posiedzeniu kolegium sędziowskie pod przewodnictwem sędziny Virginii Čekauskaitė zakomunikowało, że orzeczenie lub postanowienie w tej kwestii zostaną ogłoszone 29 czerwca. Zdaniem sędziów Sądu Apelacyjnego, nie byłoby rzeczą solidną ogłoszenie swej opinii bez szczególnego rozpatrzenia tej sprawy.

Lider Związku Jedności Narodowo-Socjalistycznej Mindaugas Murza i jego współtwórcy próbowali bez skutku sześciokrotnie zarejestrować swoją organizację w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Każdego razu po otrzymaniu negatywnej odpowiedzi z Ministerstwa Sprawiedliwości, ta organizacja koryguwała swój statut i przedstawiała go jako zakładaną w istocie nową organizację. Jednak, zdaniem urzędników ministerstwa, statut zmieniano tylko formalnie, sama istota organizacji pozostaje niezmienna - zakładają ją te same osoby, o tych samych poglądach, które instytucje prowadzącej Litwy określają jako "nacjonalistyczne, antydemokratyczne i podjudzające do nieczyny". Najaktywniejsi działacze Związku Jedności Narodowo-Socjalistycznej twierdzą, że ich idee popiera teraz około 2 tys. osób.

Jednak Ministerstwo Sprawiedliwości teraz przyznaje, że ostat-



Lider Litewskiego Związku Jedności Narodowo-Socjalistycznej Mindaugas Murza i jego współtwórcy sześć razy bez powodzenia próbowali zarejestrować swoją organizację w Ministerstwie Sprawiedliwości. Fot. ELTA

ni statut, spośród dotychczas przedstawianych przez tę organizację, nie jest sprzeczny z Konstytucją, jednak twierdzi, że "cele i sposoby działania" związku nie odpowiadają ustawie o organizacjach społecznych. Swoje argumenty ministerstwo opiera na tym, że niezgodne narodową i religijną siejącą pismo związku "Nacijos balsas", które, jak powiedział M. Murza, nie ukazuje się już prawie 14 miesięcy. Ponadto, Ministerstwo Sprawiedliwości powołuje się na wniosek Komisji Heraldycznej, w którym twierdzi się, że Związek Jedności Narodowo-Socjalistycznej w swoich atrybutach wykorzystuje symbolikę faszystowską.

Po ostatniej negatywnej odpowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości postanowiono zwrócić się do sądu, ale Wileński Sąd Okręgowy 3 maja odmówił zadość-

uczynienia tej skardze.

Mówiąc o dotychczasowej działalności powstałej przed 2,5 laty organizacji, poprzednich wypowiedziach i pierwszych projektach statutu, lider związku M. Murza na posiedzeniu sądu uznał, że "nieco przegięliśmy". Zwolennicy jedności narodowo-socjalistycznej twierdzą, iż uświadomili to sobie dopiero wtedy, gdy odmówiono zarejestrowania tej organizacji.

Teraz, zdaniem przywódcy nie zarejestrowanej oficjalnie organizacji, ten związek wyciągnął wnioski z błędów i już może zostać zarejestrowany. M. Murza zwrócił również uwagę na to, że w razie potrzeby Ministerstwo Sprawiedliwości zgodnie z ustawą o organizacjach społecznych, w dowolnej chwili będzie mogło zabronić działalności związku. (ELTA)

Wykryto "wytwórnię" narkotyków

W zagrodzie we wsi Svencelle w rejonie kłajpedzkim funkcjonariusze policji wykryli "wytwórnię" narkotyków i bimbru oraz broń.

Sprawdzając operatywną informację w zagrodzie wsi Svencelle pracownicy kłajpedzkiej służby badań zorganizowanej przestępczki znaleźli 3 strzelby myśliwskie i jedną strzelbę małego kalibru.

Broń leżała w szafie. W różnych miejscach w zagrodzie znaleziono około 200 butelk "Makarowa", myśliwskich i małego kalibru.

Na poddaszu zagrody oraz w kuchni letniej znaleziono około 2 tys. narkotycznych tabletek "Ecstasy" oraz 2,5 kg białego

proszku do produkcji pigulek. W zagrodzie znaleziono również urządzenie do wyrobu pigulek.

W budynku gospodarczym wykryto fabrykę bimbru. Znaleziono tu 200 litrów zacieru i około 50 litrów już gotowego bimbru.

Policja aresztowała gospodarza tej zagrody 44-letniego Valerijusa Vilčinskasa oraz producenta bimbru 28-letniego mieszkańca wsi Dropiškiai Romasa Rozindasa. Podczas zatrzymania gospodarz zagrody był w stanie nieczłystym.

Podczas sprawdzenia do zagrody samochodami BMW i volkswagen passat przyjechało kilku młodych mężczyzn z dziewczynami. Jedna z nich - była nie-

letnia. Policja zatrzymała nietrzeźwego i prowadzącego BMW bez prawa jazdy 20-letniego Augustinasa Ryžakovasa i 21-letniego Dmitrija Makarowa z Kłajpedy. Podejrzewa się, że broń należała do nich.

Zdaniem funkcjonariuszy, ta kompania cały weekend bawiła się w zagrodzie.

W zagrodzie nigdzie nie pracującego V. Vilčinskasa, bardziej podobnej do meliny, jak twierdzą funkcjonariusze, stałe gościło dużo młodych ludzi z dziewczętami.

Policja rejonu kłajpedzkiego prowadzi dochodzenie w tej sprawie. (BNS)



Nie kładźcie torebek na dachu samochodu!

21 czerwca do 2 komisariatu policji zwróciła się A.Z. i oznajmiła, że przed trzema dniami w Zakrecie skradziono jej torebkę,

Z winy G. Liaškinienė księdza R. Mikutavičiausa pochowano jako osobę o nieustalonej tożsamości

Sąd orzekł: winna

Wczoraj Najwyższy Sąd Administracyjny odrzucił sprawę administracyjną o rzekomo bezprawnym zwolnieniu z pracy prokuratora Kowieńskiej Miejskiej Prokuratury Dzielnicy Genovaitė Liaškinienė, odwołanie się stanowiąca za niedbalstwo i niewykonywanie obowiązków.

G. Liaškinienė prosiła sąd o unieważnienie rozporządzenia prokuratora generalnego, na podstawie którego była zwolniona z pracy, wypłacenie jej kompensaty w wysokości 12 średnich wynagrodzeń oraz wpisanie w księżecze pracy, że została zwolniona z prokuratury na własne życzenie.

Kolegium sądowne postanowiło, że nie ma podstaw do spełnienia prośby eks-prokuratora, gdyż prokurator generalny miał prawo zwolnić G. Liaškinienė ze służby w prokuraturze. Miała ona pozostającą jeszcze w mocy karę, nie spełniała swoich obowiązków, z powodu jej niedbalstwa księdza Ričardasa Mikutavičiausa pogrze-

bano jako osobę o nieustalonej tożsamości i w ten sposób zdyskredytowano instytucję prokuratury.

G. Liaškinienė w sądzie stwierdziła, że bardziej winni są kierownik Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej Gintaras Jasaitis i badający sprawę niezgodnego z prawem pozabawienia wolności księdza prokuratora Paulius Jablonskas.

Zdaniem eks-prokuratora, jako główny prokurator naczelny ds. przestępstw gospodarczych, w służbie państwowej i porządku publicznym, nie miała w swej kompetencji kontrolowania sprawy o morderstwach.

Gdy usłyszała, że sąd odrzucił jej podanie, G. Liaškinienė wyszła z sali posiedzeń bardzo zdenerwowana, chociaż sędziowie nie dokonali jeszcze odczytania wyroku.

W terminie 20 dni G. Liaškinienė może zaskarżyć wyrok Najwyższego Sądu Administracyjnego w wydziale spraw administracyjnych Sądu Apelacyjnego. (BNS)

Ratyfikowano zniesienie kary śmierci

Wczoraj w Sejmie Litwy ratyfikowano szósty protokół Konwencji Europejskiej o obronie praw i podstawowych swobód człowieka w sprawie zniesienia kary śmierci. Za ratyfikowanie tego dokumentu opowiedziało się 73, przeciwko - 2 i powstrzymało się 2 posłów.

Pierwszy artykuł tego międzynarodowego aktu prawnego głosi, że państwa-sygnatariusze protokołu znoszą karę śmierci, zaś w drugim artykule pozostawia się prawo, aby w ustawach przewidzieć karę śmierci za działania podczas wojny albo w czasie nieuniknionego zagrożenia wybuchu wojny. Chociaż 4 posłów na Sejm Litwy nie zaaprobowało ratyfikowania szóstego protokołu, jednak nie ma żadnych przeszkód prawnych, aby przystąpić do niego. Na Litwie już 21 grudnia roku ubiegłego, uwzględniając wnioski Sądu Konstytucyjnego, zniesiono karę śmierci. W Kodeksie Karnym za szczególnie ciężkie przestępstwa kryminalne zastąpiono ją dożywotnim więzieniem. (ELTA)

Większość popiera park pomników

Wyniki sondażu socjologicznego świadczą, że społeczeństwo popiera eksponowanie sowieckich pomników w parku historii Litwy, zakładanym w lesie nie opodal wsi Grūtas i jest przeciwko jego zlikwidowaniu.

W czerwcu w całym kraju zasięgnięto opinii ponad tysiąca osób, czy aprobują, by w parku Grūtas, zakładanym nie do środków państwa, eksponowano również pomniki działaczy komunistycznych. 63,1 proc. respondentów było za, 20,8 proc. - przeciwko, natomiast 16,1 proc. ankietyowanych nie wiedziało co odpowiedzieć. (ELTA)

Ostrzelano okna obywatela USA

Nieznani osobnicy ostrzelali z broni pneumatycznej budynek w Wilnie, należący do mieszkającego w USA amerykańskiego biznesmena Josepha Kazickasa.

W poniedziałek wieczorem pilnująca tego budynku osoba poinformowała Główny Komisariat m. Wilna, że na parterze w sześciu oknach znalazła otwory. Podobne są one do śladów po pociskach z broni pneumatycznej.

Jak podało MSW, przybyli na miejsce wydarzenia funkcjonariusze znaleźli w oknach 26 dziur o średnicy 1 mm.

Budynek przy ul. Świętojańskiej 13 należy do amerykańskiego 81-letniego biznesmena J. Kazickasa. Pilnuje go upoważniona przez właściciela osoba, która właśnie zwróciła się do policji.

Prowadzi się dochodzenie. (BNS)

Kronika policyjna

Dział Sztabu Informacji MSW RL podaje: 21 czerwca br. w kraju zanotowano m.in. 7 obrażeń ciała, 15 chulińskich ekscesów, 7 rabunków, 147 kradzieży (skradziono 10 samochodów, znaleziono - 9).

Zanotowano 17 wypadków drogowych i 9 pożarów.

Znaleziono zwłoki 6 osób. Zatrzymano 20 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Orabowano sklep "Rema 1000"

21 czerwca w Niemenczynie,

złodzieje przedostali się do gabinetu dyrektora sklepu "Rema 1000" i z nie zamkniętego sejfu zabrali 14 906 Lt.

w której było 3000 dolarów i telefon komórkowy. Rzeczy zniknęły z dachu samochodu "Mitsubishi Galant", na którym poszkodowana uprzednio je umieściła. Straty wynoszą 13 200 Lt.

Co za dużo - to nie zdrowo!

20 czerwca około godz. 22 w rejonie wileńskim strażniczka na przejściu w Miednikach zatrzymała ciężarówkę "MAN" prowadzoną przez L.K (ur.1963r.). W samochodzie zna-

leziono i zarekwirowano kontrabandę - 123 980 paczek papierosów. Wartość całego towaru wynosi 400 000 Lt.

Zabawa w terrorystę

21 czerwca do mieszkańca wsi Giedraičiai (rejon malacki), V.B. (ur.1937 r.) zadzwonił anonim i poinformował, że pod domem jest założona bomba. W trakcie sprawdzania materiałów wybuchowych nie znaleziono. Przygotowała S.K.

Zmniejszył się zakres prac irygacyjnych

Meliorator... niczym biały słoń?

Litwa posiadała ogromne bogactwo - 2,6 mln ha gruntów drenowanych, na których zainstalowano urządzenia melioracyjne wartości 7,6 mld litów. Ale utrzymanie urządzeń tych w należyłym stanie wymaga corocznie sporych asygnacji. Każdego roku bowiem na powierzchni 25 tys. ha urządzeń odwadniających lub nawilżających ulegają zniszczeniu. Teraz w skali kraju urządzenia melioracyjne wymagają częściowej naprawy lub całkowitej odnowy na powierzchni 164 tys. ha.

Koszt rekonstrukcji 1 hektara zmeliorowanych pól wynosi średnio 8 tys. Lt.

Do obowiązku melioratorów należy też budowa oraz rekonstrukcja dróg miejscowego znaczenia, jak też wapnowanie gleb

kwaśnych (w skali kraju odkwaszenia wymaga 1 mln ha gruntów).

Teraz w kraju corocznie wapnuje się po 10 - 20 tys. ha gruntów. Jeżeli takie tempo zostanie nadal utrzymane, to odkwaszenie wszystkich gruntów nastąpi co 50 latach. Zgodnie z wymaganiami natomiast należy każdego roku wnieść wapno na powierzchni około 80 tys. ha. Olbrzymi jest zatem zakres prac, które mają do wykonania melioratorzy. Niestety, ich skalę ograniczają przede wszystkim fundusze. Jeżeli w 1995 roku na meliorację z budżetu przydzielono 151,3 mln litów, to w 1997 roku już 128 mln Lt. A pomimo "wszczętej batalii" w okresie zatwierdzania budżetu na rok bieżący, przydzielono na ten cel zaledwie 80 mln Lt, przy tym 48 mln z funduszu prywatyzacji

przeznaczonych na rekonstrukcję i uporządkowanie dróg.

Melioratorzy zatem przy największych chęciach nie są w stanie sprostać wymaganiom, które dyktuje stan techniczny urządzeń irygacyjnych.

Toteż w dniu dzisiejszym trudno urzęć melioratorów na polu.

Jeżeli w przyszłości nie zwiększą się asygnowania, to melioratorzy w polu będą rzadkością, niczym białe słońce - zagadnęłam kierownika robót Sauliusa Gužiauskasa, który z siedmiuosobową załogą rekonstruuje urządzenia melioracyjne we wsi Wierbuszki w rejonie wileńskim. Tutaj na 8-hektarowym polu spółki rolnej "Kyviškės" oraz zbliżających doń częściach posiadłości ziemskich Stanisława Wilkie-



Dyrektor spółki rolnej "Kyviškės" Siergiej Ursuł (od prawej) omawia przebieg prac z kierownikiem robót Sauliusem Gužiauskasem

kiego, Genowefy Krukowskiej, Franciszka Stefanowicza, Weroniki Wilkiejkiej połączonych jednym

systemem irygacyjnym, trwają prace. Ogółem na powierzchni około 20 ha uległy zepsuciu urządzenia odwadniające. Teren jest zabagniony i, na pierwszy rzut oka, przypomina torfowisko porośnięte szuwarami.

Po otrzymaniu przydziału na prace rekonstrukcyjne z funduszu drogowego, melioratorzy z Soleńnik wygrali przetarg i przystąpili do rekonstrukcji tego obszaru. Inna grupa robotników naprawia też drogi w pobliżu cmentarza w Kalwiskach. Jak powiedział inżynier melioracji Mečislovas Daukšas, parafianie, w razie pogrzebu, dotychczas nie mogli dojechać do cmentarza. Niestety, rejonowe drogi lokalne wymagają wielkich starań, podobnie jak urządzenia irygacyjne. Tylko że o zakresie prac decyduje fundusze, których... brakuje.

Danuta Danowska
Fot. Zbigniew Markowicz



Marian Urbanowicz, pomimo że od 6 lat jest na emeryturze, nadal nie rozstaje się z sączkami drewnianymi



Antanas Rudžionis, kierownik koparki, przygotowuje front robót dla pozostałych członków załogi

"Nalot" kontrolerów na przedsiębiorstwa mleczarskie

Czy kontakty są "przejrzyste"

Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem premiera Rolandasa Paksasa, przedsiębiorstwa przetwórstwa mleczarskiego będą sprawdzane przez urzędników kilku instytucji państwowych. Do sprawdzenia zostały zaangażowane Państwowa Inspekcja Podatkowa, Kontrola Państwowa, Służba Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta, Państwowa Służba Weterynaryjna oraz Inspekcja Higieny.

Sprawdzą oni, czy przetwórcy terminowo rozliczają się z rolnikami, czy nie naruszają ich interesów, czy przestrzegają zasad i jakości skupu mleka, by do konsumentów nie trafiła skażona dioksyną produkcja. Sprawdzi się również, czy przedsiębiorstwa regularnie placą podatki oraz jak wykorzystują subsydia państwowe. Wyniki sprawdzenia mają być przedstawione rządowi do 28 czerwca.

Do sprawy badawczą przystąpiono po zaistnieniu wątpliwości, czy zawsze kontakty między przetwórcami i rolnikami są "przejrzyste" i rzetelne - powiedział rzecznik prasowy premiera Jonas Cekuolis.

Część przetwórców mleka, po ustaleniu przez Ministerstwo Rolnictwa zbyt niskich subsydjów za eksport produktów mleczarskich - 40 litów za tonę przetworzonego mleka, przy cenie tony mleka 470 Lt, oświadczyła, że wytwarzanie nabiału jest nierentowne. Niektórzy przetwórcy już nie skupują mleka, inni obiecują znacznie zmniejszyć skup, poszczególni natomiast uprzedzili, że nie będą przestrzegać ustalonej bazowej ceny skupu i zmniejszą asortyment wytwarzanych artykułów.

Danuta Wojtusiak

Przypominamy młodym rolnikom

Czego potrzebuje „łaciata”

Struktura pasz dla bydła w gospodarstwie indywidualnym, jak też typ karmienia różnią się od stosowanych w gospodarstwie upolityczonym. Tu dla bydła podaje się więcej siana, mniej kiszonki albo tej ostatniej w ogóle nie stosuje się. Również mniej podaje się pasz treściwych, roślin okopowych, ale do karmienia bydła używa się więcej ziemniaków, więcej odpadów roślinnych. Z uwzględnieniem wymienionych okoliczności karmienia opracowano normy struktury paszowej i gromadzenia pasz (bez strat na magazynowanie) dla krów o różnej wydajności.

Według podanej struktury pasz i normy nagromadzenia pasz zimą główną część w racjach pokarmowych krów dominuje siano. Bardziej wydajnym krowom przeznaczają się 10-12 kg siana na dobę. Dla krów o mniejszej wydajności część siana można zamienić słomą zbóż jarych - 3-4 kg na dobę. Kiszonki do karmienia krów w gospodarstwie indywidualnym mają mniejsze znaczenie, gdyż kiszonkę trudniej tu przygotować. Jednak w wyspecjalizowanym gospodarstwie mleczarskim i gdy hoduje się więcej bydła, bez kiszonki nie można się obejść. Dla wydajniejszych krów podaje się na dobę 10-15 kg kiszonki.

Krowom dojnym, w obliczeniu na każdy kilogram mleka, przeznaczają się 1,0-1,5 kg buraków pastewnych. Buraków półcukrowych przeznaczają się mniej, gdyż ich wartość odżywcza jest większa. Buraków cukrowych można podawać 0,5-0,8 kg na kilogram mleka. Bruki pastewnej podaje

się tyle samo, ile buraków pastewnych. Ich specyficzny smak i zapach dostaje się do mleka, dlatego brukiew należy podawać po dojeniu. Marchwi (czerwonej) pastewnej dla krów daje się tyle, by w racji paszowej wystarczało karotenu. Ziemiaki są wartościową paszą dla krów dojnych. Podaje się ich niedużo - do 5-8 kg. Do karmienia krów nadają się wszystkie zboża. Jednak w przypadku karmienia tylną mąką w karmie krów brakuje protein, substancji mineralnych, witamin. Dlatego w gospodarstwie indywidualnym do karmienia krów zimą należy przygotowywać pasze treściwe, zawierające 16-18 proc. protein. Również stosując wielkie ilości pasz treściwych, które zawierają dostateczną ilość białka, można zapewnić wartościowe karmienie.

Latem główną paszą krów jest trawa. Wydajna krowa w ciągu doby zjada do 75 kg pasz zielonych. Rację należy uzupełnić paszami mineralnymi, innymi aktywnymi biologicznie substancjami, latem też trzeba stosować niewielką ilość białkowych pasz treściwych zawierających białko, dając je dla wydajnych krów po pierwszym ocielaniu po 100-150 g na kilogram mleka.

Podaną w tabelicy strukturę pasz można wykorzystać podczas planowania bazy pasz gospodarstwa indywidualnego.

Arnold Milo,

pracownik naukowy Instytutu Ekonomiki Rolnictwa

Roczna struktura pasz dla krów (w proc. według jednostek paszowych)

Roczny udój mleka od krowy w kg	Pasz						
	Siano	Słoma	Kiszonka	Rośliny okopowe	Ziemiaki	Karma zielona	Pasz treściwe
3.000	25,1	5,7	5,7	3,0	3,8	49,6	7,1
4.000	24,5	3,1	5,7	5,3	6,2	43,6	11,6
5.000	23,7	-	8,7	6,1	6,4	38,7	16,4
6.000	22,0	-	9,9	6,6	6,6	34,5	20,4

22 bakałarzy wydziału dziennego, 5 magistrów otrzymało wczoraj dyplomy - polonistów WUP

Święto nad Wilią

Za chwilę zabrmi "Gaudeamus". Dla wielu już, niestety, po raz ostatni. Dziś moment rozstania. Łza u wielu się kręci. A przecież to finisz. Wymarzony, utęskniony. Eleganckie fryzury i suknie, ciemne garnitury. W ręku kwiaty. Obok bliscy, krewni, znajomi, którzy mają chyba nie mniejszą treść, niż oni, absolwenci. Dosłownie za moment wręczone zostaną im dyplomy.

I jakże tu się nie rozczulić nad tą tak śliczną, doskonale przemyślaną uroczystością, każdym jej szczegółem. Chociażby takim, kiedy to przy dźwięku fanfar wnosi się dyplomy. Jakże się nie rozczulić, widząc dostojne grono profesorów, które zasiada na scenie, by za chwilę powiedzieć kilka

serdecznych słów do swych podopiecznych.

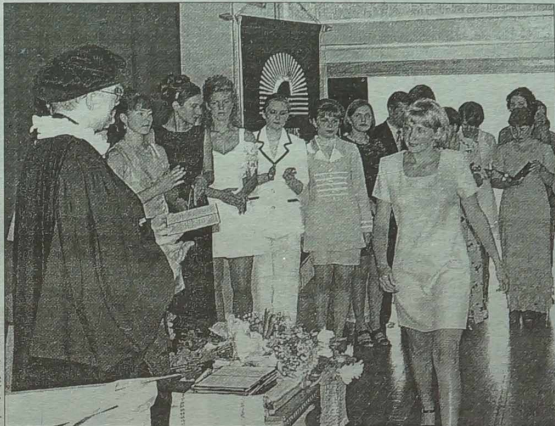
"Nie żegnamy się, albowiem wierzymy, że wielu z was powróci do uczelni, powróci na magisterkę, a później na aspiranturę" - mówi dziekan wydziału slawistyki doc. Gintautas Kundrotas. "Daliśmy, co mogliśmy. Macie solidny багаж. I to nas niezmiernie cieszy".

Prodziekan wydziału dr Romuald Narumiec jest szczerze zadowolony ze swych podopiecznych. "To dobra, zdolna młodzież, która nie miała łatwego startu - mówi - konkurs na polonistykę był prawie 3 osoby na jedno miejsce. Dziś dyplomy otrzyma 22 najwytrwalszych. Cieszy, że większość dotarła pomyślnie do celu (odpadyły tylko dwie osoby).

Przyjemnie jest odnotować, że dorównywali poziomowi także słuchacze wydziału zoicznego. Studenci dodatkowo, oprócz polskiego, mogli wybierać: historię sztuki, historię, język litewski, psychologię. Najwięcej wybrało historię sztuki, może dlatego, że jest to dosyć nowa specjalizacja".

Jolanta Misiewicz oraz Iwona Klimaszewska wybrały jako dodatkową specjalizację właśnie historię sztuki. Co będą robić, po otrzymaniu dyplomu? Oczywiście próbować dostać się na magisterkę. Obie wilmianki. Jedną z syrokomłówek, drugą z 14 średniej. Obie żywe, rozmowne, z chęcią opowiadają o swej wspaniałej dziewczęcej grupie, gdzie jeden tylko chłopak - Romuald Sieniū. Oczywiście, kawaler. O nie, nie boją się staropaniństwa, wbrew niby utartemu przekonaniu, że w tej budzie - stare panny. Mają koleżanki z grupy nie tylko zameżne, ale też dziecięte. Chociażby Agata Bekšienė, czy też Inessa Kirijenko.

Gdy patrzę na moje śliczne rozmówniczki, nie dziwię się, że chłopcy z innych uczelni, albo już po studiach, właśnie tu znaleźli swe drugie połowy. Tak jak to było w przypadku Hieronima Kozakiewicza, absolwenta wydziału ekonomiki UW. Przyjechał ze swym koleżką do Uniwersytetu Pedago-



Wymarzona droga po dyplom i wymarzone dyplomy

gicznego i... tu zostawił swe serce. Przystojna, bardzo elegancka, Lila od ponad roku jest jego żoną. Co zamierza robić dalej? "Studiować" - odpowiada. - Oczywiście, jeżeli uda mi się dostać na magisterkę. No i jeżeli mąż sfinansuje dalsze studia" - figlarnie dodaje. Mąż z zadowoleniem się uśmiecha, szczęśliwy, że jest głową rodziny. Pracuje w firmie "Philips". Aby pozdrowić Lilę przyszła też teściowa.

Jedynym w grupie polonistów-bakałarzy chłopak Romuald Sieniū studiował na dwóch wydziałach. Polonistykę i historię. "Historia to moje prawdziwe powołanie, jeżeli uda mi się ją ukończyć (obecnie jestem na trzecim roku), to chciałbym właśnie tam

kontynuować naukę na magisterce. Co będę robić obecnie? Chyba będę musiał poszukać pracy. Niestety, rodzice nie mogą mi finansowo pomóc, ale sądzę, że sam dam radę, Muszę".

W ciągu czterech lat było wiele momentów - radosnych, napiętych, pracowitych. A dziś, gdy nadeszła chwila rozstania, nie chcą wprost uwierzyć, że to już dla wielu koniec jednego etapu i wstęp do nowego życia. Na schodach, po których codziennie wchodził do swej budy, robią pamiątkowe zdjęcie. Tak, jak i my zrobiliśmy je równo przed trzydziestu laty...

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkievicz



I jakże się tu nie rozczulić nad tą tak śliczną, doskonale przemyślaną uroczystością, każdym jej szczegółem. Chociażby takim, kiedy to przy dźwięku fanfar wnosi się dyplomy.

"Ryszard III" Williama Szekspira w Litewskim Narodowym Teatrze Dramatycznym

"Zrozumiałem, że jest to namiętny gracz"

W Litewskim Narodowym Teatrze Dramatycznym - odbyła się premiera tragedii Williama Szekspira "Ryszard III".

Reżyser przedstawienia - Rimas Tuminas, idea scenografii Rimas Tuminas, kompozytor - Faustas Latėnas (podeczas przedstawienia brzmią również pieśni Antanasa Kučiūnasa i muzyka Astora Piazzolla), projektantka kostiumów - Aleksandra Jacovskytė. Ryszard III gra Vytautas Grigolis. Również występują Regimantas Adomaitis, Vytautas Tomkus, Eglė Mikulionytė, Rimantė Valiukaitė, Dalia Michelevičiūtė, Arūnas Sakalauskas, Vytautas Rumšas, Rimantas Badzevičius, Algimantas Zigmantavičius, Saulius Mykolaitis, Evaldas Jaras, Rasa Rapalytė i inni.

Reżyser Rimas Tuminas: "Nie być osobą dramatu, nie zostać ją. Odzwierciedlić ją! Zbliżyć się do grotski, łącząc z nią dziecinstwo. Przedstawienie odzwierciedleń! Przedstawienie musi być młodzieńcze, nieco natrętne, agresywne, z umiarem, oszukujące, ale znające swoją wartość, sprzedające, ale nie

przedające najświętszego i najdroższego i jednocześnie trochę natrętne".

Autorka kostiumów Aleksandra Jacovskytė: "W kostiumach starałam się zachować równowagę między odzieżą współczesną i historyczną. Istota kostiumu (i wielu szczegółów) mało zmienia się w biegu stuleci, dlatego to zadanie nie zdawało się niemożliwym. Ważne, by kostiumy współgrały ze stylistyką, duchem spektaklu. Taki był pomysł reżysera".

Vytautas Grigolis - Ryszard III: "Szekspir zostaje Szekspirem, Czechow - Czechowem, Shaw - Shawem. Można policzyć na palcach klasyków, którzy są scenytami. I można wspiąć się na ten szczyt, a potem spłuć". "Ryszard III" - to druga sztuka Szekspira, w której gram. Pierwsza szekspirowska rola była w "Ryszardzie II" w Kowieńskim Teatrze Dramatycznym (reżyser Jonas Vaitkus). Dla mnie "Ryszard III" - to ogromna odpowiedzialność. Może ona i przynięta, jednak ciekawie zmagać się. Jest to możliwość sprawdzenia się, wypróbowania siebie. Nawet w tym wy-

padku, jeżeli spotka niepowodzenie. To ogromna przyjemność - jeżeli ten zawód w ogóle dostarcza przyjemności. Jeżeli nie - nie trzeba grać ani Ryszarda, ani Stasia.

Jest chyba tysiąc interpretacji "Ryszarda III". Niemożliwe jest, zapewne, powiedzieć coś nowego, znaleźć wyjątkowe ujęcia, które zdziwiłyby cały świat, tego nie będzie nigdy i nie warto o tym myśleć.

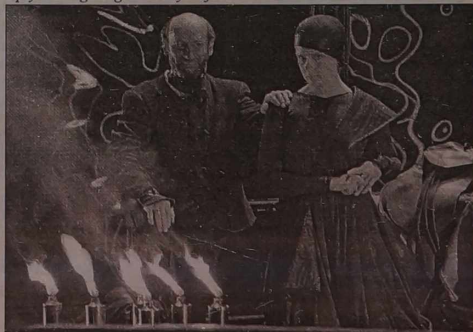
Szekspir daje bezgraniczną swobodę do tych interpretacji, chociaż sam traktował Ryszarda III jako kwestionowane zło. Dramaturg nie czuje doń żadnego współczucia. Charakter Ryszarda III stwarza wiele możliwości. Po wglębieniu się do tego charakteru, zrozumiałem, że to jest bardzo namiętny gracz, który szuka okazji grać, wszystko stawia na kartę. Jest podobny do człowieka, który siedzi koło ruletki w kasynie i cały spocyny, drżącymi rękoma stawia ostatnie pieniądze, żetony na dowolną cyfrę i wierzy, że ta cyfra wygra. I on wygrywa - do pewnej granicy. Chce coraz więcej i więcej, dziwi się, że szczęście idzie mu do rąk. Zanim ruletka zrobi swoje:

przegra wszystko i... i swoją duszę, i swoje ciało. To wrażenie zostaje mi do dziś.

Ciekawie byłoby wykorzystać artyzm. Ryszard - to artysta gracz. On reżyseruje spektakl, inni są tylko wykonawcami. Urok i artyzm Ryszarda pociągają wszystkich. Dlaczego od razu od niego się nie ograniczają? Ma zwartowany wpływ. Jak go zagrać? Artyzm jest

bardzo czarujący. Chciałoby się to wypróbować maksymalnie - jeżeli się uda. Szekspir korzystał z najrozmaitszych środków - i comedia dell'arte, i misterium - wszystko to można doskonale zastosować. Od pierwszego monologu gra on przed widownią. Jemu jak aktorowi potrzebna jest publiczność, a nie kontemplacja i samoanaliza".

Daiva Šabasevičienė



"Jest chyba tysiąc interpretacji 'Ryszarda III' - mówi reżyser Rimas Tuminas.
Fot. ELTA

Nie szukają kwiatu paproci, tylko się bawią, bawią, bawią...

Dobrze wspomnieć szkołę



"Szampan lał się rzeką, a nic mocniejszego nie było" - żartobliwie powiedział Czesław Dawidowicz

Pierwszy oficjalny szampan wypity w szkole, zabawa trwająca aż do rana. Walc, tańczone równiutko o północy, kiedy to młodzieńki damy idą pod ramię ze swoimi tatusiami, a chłopcy całują w rączkę swoje mamy. A nad ranem młodzież wita wschód słońca. Być może, po raz ostatni razem z całą swą szkolną paczką. Noc ta najczęściej bywa najkrótsza w roku, bo świętojańska. Raczej nie szukają

kwiatu paproci, tylko się bawią, bawią, bawią... Jest to pożegnanie ze szkołą, z nauczycielami, z wychowawcami - czyli bal maturalny.

W tym roku na Litwie szkołę średnią ukończyło 22 284 absolwentów. W tym 18 492 są ze szkół litewskich. Polskie szkoły pożegnały 574 osoby.

Wileńska Szkoła Średnia im. Jana Pawła II już może się poszczycić 10 studentami spośród 54 absolwentów. Adam Błasz-



Trójka najlepszych - Dorota Szynkiewicz, Waldemar Gryszkiewicz i Regina Maisevičiūtė z wychowawczynią klasy matematycznej Mirosławą Salnik i dyrektorem - tradycyjnie przy Wieszczu

kiewicz, dyrektor szkoły, uważa, że pozostali mają również nie małe szanse dostania się na wyższe uczelnie, czego też wszystkim serdecznie życzy. Byli uczniowie tej szkoły w dzisiejszą noc, prawie świętojańską, ale na pewno najkrótszą, hasali w klubie nocnym "Elguva".

Większość szkół już ma poza sobą bale maturalne. Pod muzykę grającej na żywo kapeli bawiła się młodzież "mickiewiczówki" i szkoły im. Sz. Konarskiego. Pani Teresa Michajłowicz, dyrektor szkoły, pożegnała 39 absolwentów o godzinie piątej nad ranem. Wtedy to wszyscy się rozstawali.



Absolwentom składali życzenia również dziadkowie

"Panował na balu uroczysty nastrój. Nutę żartobliwą wnieśli nauczyciele, którzy składali życzenia swym uczniom w tych językach, których uczyli, czyli po litewsku, angielsku, polsku." - mówi pani dyrektor.

Po raz pierwszy bal maturalny odbył się w Wileńskiej Szkole Średniej nr 10. Jolanta Suszyńska, kierownik szkoły, powiedziała "Kurierowi", że najbardziej życzy szczęśliwej jedenastej posiadaczy świadectw dojrzałości powodzenia w dalszym życiu oraz przyszłowiemu łutu szczęścia. Chciałaby, aby po wyjściu ze szkoły jej uczniom, gdy będą wspominali życie szkolne, robiło się na sercu ciepło. Cały też rok zespół pedagogiczny pracował nad tym, aby stworzyć uczniom szkoły drugi dom.

Wschód słońca przy pomniku Mickiewicza

Tegoroczna 43 promocja "mickiewiczówki" była ostatnią

w historii szkoły średniej. Od przyszłego roku maturę zdołają gimnazjaliści, gdyż niedawno nadano szkole status gimnazjum - im. Adama Mickiewicza. Tradycje balu maturalnego w tej szkole istnieją od lat. Po całonocnej zabawie część najbardziej wytrwałych maturzystów wraz ze wschodem słońca, idą pod pomnik Mickiewicza, recytują tam wiersze, składają kwiaty, biało-czerwone goździki. "Ta promocja była wyjątkowa pod względem pomysłów i aktywności. Wielu nauczycielom zapadną w pamięci organizowane przez nich imprezy, konkursy. Cieszy też, że większość chce kontynuować naukę, - powiedział Czesław Dawidowicz, dyrektor szkoły. - Powiem banalnie, ale życzę, by dalszą drogę wiazali z nauką, a kiedy będą starsi, by z przyjemnością wspominali naszą szkołę".

Agnieszka Skinder

Fot. Jerzy Karpowicz



To nie są bracia bliźniaki, chociaż obaj nazywają się Mirosławowie Stankiewiczowie. Wręczenie świadectw dojrzałości obu panom wzbudziło dużo śmiechu. "Przecież teraz nie są wpisywane 'otczestwa'" - oświadczył dyrektor "mickiewiczówki"

“Naród zawiąca swoje powołanie nie tyle siłą zbrojnej, ile jakości charakteru obywateli”.

Rodzicom i przyjaciółom ZHPnL

Rok 1999 wpisuje się w kalendarz harcerski Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, jako czas podziękowania i rachunku przed Bogiem i naszą Najświętszą Patronką z Ostrzej Bramy, za przeżyte 10 lat w dobie Odrodzenia. Albowiem lata 1989-1999 Harcerstwa Polskiego na Wileńszczyźnie, stanowią znaczącą kartę w najnowszych dziejach tej Ziemi. I kiedy przed harcerkami i harcerzami wszystkich drużyn ZHPnL wybija godzina ostatnich przygotowań do tegorocznych obozów, trzeba nam skierować rodzicielskie, opiekunskie, kapłańskie serca w kierunku naszych polskich dzieci, które są spod znaku Szarej Lilijki i wyruszą na szlaki wakacyjnych przygód. Trzeba im także Waszej serdeczności, pomocy duchowej i materialnej.

Ludu Wileńszczyzny, pierwszorzędą wartością dla Ciebie jest wychować młodzież z charakterem. Owe znamię człowieczeństwa tkwi, jak nasienie w glebie, w każdym młodym człowieku, chłopcu i dziewczynie, lecz kształtowanie charakteru potrzebuje zawsze

możliwości wydobycia i rozwinięcia. To jest zadanie także Harcerstwa! Miernotą społeczną jest wykształcenie jednostki, bez silnego charakteru, bez prawego ducha wolnej woli.

Listowe obudzenie

O, jak wiele dzieci i młodzieży naszej przepada, wskutek zagubienia społeczeństwa, nihilizmu wspólnot wychowawczych, obojętności rodziców i opiekunów, w odmetach konsumpcjonizmu i postępującego lenistwa, egoizmu, wygodnictwa. Tysiące młodych ludzi pozbawionych postawy rycerskiej, krają po ulicach miast i wiosek bezużytecznie, stając się nieszczęśliwym dla samych siebie, a zawadą i coraz groźniejszym niebezpieczeństwem dla narodu.

Stawiamy sobie szalone zadanie w Harcerstwie, by wychowanie młodych ludzi polegało na budowaniu charakteru, to znaczy kształtowaniu osobowości człowieka, każdego z osobna. Wbrew licznym trudnościom w naszej organizacji ZHPnL, jestem świadomy, że wierność metodom i Prawu

Harcerskiemu pozwala pracować młodym człowiekowi nad cechami moralnymi i umysłowymi, kroczyć na drodze czynnego samodoskonalenia, które tworzy charakter.

Z głosem sumienia

Nie teorie, lecz obozowy czas wpisuje w serca Waszych synów i córek wartości, jak: obowiązkowość, karność, zaradność, pomysłowość, pewność siebie, ofiarność, służebność, religijność, zręczność rąk, poczucie humoru, hart życia w lepszych warunkach - nad jeziorem czy rzeką - a wszystko przychodzi w atmosferze cudownych dzieł Stwórcy. Wakacyjne pragnienie szczęścia w młodym człowieku, harmonizujące z pojęciem piękna i dobra, przychodzi wraz z życiem prowadzonym zgodnie z głosem sumienia, z prawem Bożym.

Raduję się moje serce, że po trzech latach działania Wileńskiego Hufca Maryi, młodzież z entuzjazmem harcerskich serc, umie trwać w jedności i w odwadze pokonywania strasznych przeszkód, a często upokorzeń. *Abyśmy byli*



Ks. hm. Dariusz Stańczyk wśród harcerzy ZHR-U

jedno, niech autentyczna miłość Waszych serc do swoich dzieci połączy wysiłki drużynowych, instruktorów, kapelanów w jeden wspólny czas budowania nowego pokolenia, Synów i Córek, na miarę potrzeb trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

Cieszę się, że będzie mi dane przebywać w lipcu z Waszymi dziećmi na obozie Wileńskiego

Hufca Maryi w okolicach Auksūdovariu. Traktujemy ten czas, jako jedno z harcerskich przygotowań do Roku 2000. Ufam, że Msze św. i tysiące harców rozpalą wielkie ognisko naszego szczęścia. Bądźcie z nami! Zapraszamy w odwiedziny!

Z modlitwą i błogosławieństwem. Czują!

Ks. hm. Dariusz Stańczyk

Wspomnienie z pielgrzymki-wycieczki do Warszawy na spotkanie z papieżem

To wywarło ogromne wrażenie

Dzięki starsiom księdza Dariusza Stańczyka grupa polskich kombatanów wspólnie z harcerzami Wileńszczyzny Hufca Marii ZHP, z dziećmi z domu dziecka, chórem młodzieżowym

„Sobótka” z parafii Wszystkich Świętych została zaproszona w dniach 11-13 czerwca do Warszawy na spotkanie z papieżem.

Po przekroczeniu granicy polskiej podziwialiśmy starannie

uprawione falujące lany zbóż, sekludne przydrożne zagrody, miasteczka... Wszystko to wywarło ogromne wrażenie.

Wjechaliśmy na Pragę. Kombatanaci wspominali, jak w grudniu 1944 r. i na początkach stycznia 1945 r. przygotowywali się do wyzwolenia Warszawy i forsowania Wisły. Warszawa witała nas upalną pogodą.

Po południu odjechaliśmy na wypoczynek i zakwaterowanie do Zalesia Górnego, 25 km na południe od Warszawy. Jest to uroczą miejscowość. Piękne domki wśród lasu, czyste powietrze, cisza. Na placu przy kościele czekały na nas rodziny, aby zaprosić do siebie. Jesteśmy im bardzo wdzięczni za okazaną serdeczność i troskliwą opiekę.

W sobotę, 12 czerwca zwiedziliśmy Warszawę, rozpoczynając od Placu Zamkowego. Podziwialiśmy Kolumnę Zygmunta.

Potem zwiedziliśmy Katedrę św. Jana i jej podziemia, w których są groby zasłużonych polskich działaczy różnych okresów historycznych. Po krótkim odpoczynku udaliśmy się na Plac Powstańców Warszawskich. Zwiedziliśmy Katedrę Wojska Polskiego. Tu oglądaliśmy tablice upamiętniające walki o wolność i męczeństwo narodu polskiego.

Zmęczeni, spoceni od upałów udaliśmy się do kościoła św. Krzyża, tam obejrzelśmy tablicę pamiątkową Chopina i trochę ochłodziliśmy się. Następnie poszliśmy do kościoła na Żoliborzu na grób ks. Jerzego Popiełuszki. Tu ks. D. Stańczyk odprawił Mszę świętą. Obejrzelśmy tablice ze zdjęciami z życia zamordowanego ks. Jerzego. Długo czekaliśmy na przybycie Ojca Świętego, który miał odwiedzić grób ks. Jerzego Popiełuszki, jednak nie przybył. Pojechaliśmy do gościnnego Zalesia Górnego.

13 czerwca o godz. 5.00 rano odjechaliśmy do Warszawy, aby zająć miejsca w wyznaczonym dla

nas sektorze. Ten ogromny Plac im. J. Piłsudskiego i przylegające tereny zapelnily setki tysięcy pielgrzymów z różnych krajów. Pogoda była pochmurna, nie padało i to ułatwiało oczekiwanie. Kilka minut przed godz. 10.00 zebrani pielgrzymi z entuzjazmem powitali Ojca Świętego. Orkiestra wojskowa odegrała marsz powitalny. Przemówienie wygłosił prymas Polski Józef Glemp. Rozpoczęła się Msza św. Dziewięćsetosobowy chór śpiewał podczas modlitw. Ojciec Święty wygłosił homilię i błogosławił pielgrzymów. Widzieliśmy Papieża Jana Pawła II!

Ulica nad Wisłą była zatłoczona autokarami. Musieliśmy czekać na odjazd. Zajechaliśmy do gościnnego Zalesia Górnego na pożegnanie.

Serdecznie dziękujemy rodzinom, w których gościliśmy. Dziękujemy sponsorom za pokryte koszty podróży. Wielkie Bóg zapłać czcigodnemu ks. D. Stańczykowi za opiekę nad nami i fachowe pilotowanie. To jest prawdziwy Żołnierz Chrystusa. Szczęść Mu Boże. **Piotr Puskiewicz**



Polska

Kwaśniewski górą

Gdyby wybory prezydenckie odbyły się na przełomie maja i czerwca w obu turach zdecydowanie wygrałby Aleksander Kwaśniewski - wynika z ostatniego sondażu Ośrodka Badań Opinii Publicznej.

Za reelekcję urzędującego prezydenta opowiedziało się 47 proc. ogółu Polaków (72 proc. spośród tych, którzy mają już swojego kandydata). Po 5 proc. badanych osób (po 7 proc. „zdecydowanych”) poparło Mariana Krzaklewskiego i Lecha Wałęsę.

Wizyta

Udział w forum samorządowym oraz w polsko-ukraińskim szczycie gospodarczym - to niektóre z punktów programu rozpoczynającej się dzisiaj trzydniowej wizyty oficjalnej w Polsce prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy.

Akcja ulotkowa

W czwartek w południe rusza Ogólnopolska Akcja Ulotkowa, będąca częścią antynarkotykowej kampanii „Narkotyki - nie biorę”, kierowanej przez minister Barbarę Labudę z Kancelarii Prezydenta.

Celem akcji jest dotarcie do mieszkańców miast i miasteczek z informacją o zagrożeniach związanych z narkotykami i miejscach, gdzie można uzyskać pomoc. Ulotki będzie roznosić ok. 5 tys. wolontariuszy ubranych w koszulki z napisem: „Nie biorę narkotyków”.

Soplicowo - w Cichowie

W Cichowie (woj. wielkopolskie) dobiegają końca prace nad odtworzeniem scenografii mickiewiczowskiego Soplicowa, przygotowanej na potrzeby filmu „Pan Tadeusz”.

„Na zajmującą powierzchnię 1,5 ha Soplicowo składają się obecnie stodoła, kurnik, stajnie, spichlerz, wozownia, żuraw ze studnią, lamus, mała architektura i brama wjazdowa wykonana przez Allana Starskiego” - powiedział Marek Pińkowski, treser zwierząt na potrzeby filmu i główny inicjator przeniesienia scenografii „Pana Tadeusza” do Cichowa.

Na planie „Pana Tadeusza” Andrzeja Wajdy, Marek Pińkowski przygotowywał do udziału w filmie psy, bociany, wróble, motyle, a nawet mrówki.

Nowe atrakcje

Coraz więcej turystów odwiedza pow. lubaczowski (woj. podkarpackie), gdzie jest kilkadziesiąt poswoickich bunkrów. Jeszcze do niedawna bunkrami opiekowało się wojsko i nie było o nich wzmianki w przewodnikach.

Badania tych potężnych budowli rozpoczął Zygmunt Kubrak, historyk, dyrektor Muzeum w Lubaczowie. „Te bunkry wprost zapierają dech - powiedział w wtorek Kubrak - Ściany o grubości do 1,5 m, try kondygnacje, stanowiska na dwa działa i kilkanaście karabinów maszynowych, strop z 10 warstw stali, a w niektórych dodatkowo jeszcze płyty pancerne”.

Bunkry budowano w głębokiej tajemnicy od początku 1940 r. Stal i elementy budowlane zwożono z głębokości ZSRR. Nawet specjalny gruz transportowano z Urалу.

Serbskie powroty

Setki Serbów, którzy w obawie o życie uciekli ostatnio z Kosowa, wróciły tam we wtorek. Część skierowała się jednak nie do domów, lecz do obozów dla uchodźców. Wg szacunkowych danych, z Kosowa uciekło ok. 50 tys. Serbów.

Wtorek był trzecim dniem zorganizowanej przez rząd jugosłowiański operacji serbskich powrotów do Kosowa. Uchodźców dowożono autobusami, a tym, którzy dysponowali własnymi samochodami czy traktorami, bezpłatnie udostępniano paliwo. Na zorganizowanie obozów zdecydowano się ze względów bezpieczeństwa.

Szacuje się, że od czasu, kiedy z Kosowa w ramach porozumienia pokojowego zaczęły się wycofywać siły jugosłowiańskie, uciekło około 50 tysięcy Serbów, obawiających się zemsty powracających uchodźców albańskich.

Belgrad apeluje do tych uchodźców, żeby wracali i zapewnia ich, że siły międzynarodowe w Kosowie (KFOR) gwarantują im bezpieczeństwo. Wróciło już podobno kilka tysięcy. Od soboty do serbskich miast w Kosowie zaczęła docierać pomoc humanitarna, wysyłana przez Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR).



Fot. EPA-ELTA

Katakлизм w Petersburgu

W nocy z poniedziałku na wtorek nad Petersburgiem przeszła gwałtowna wichura. Siła wiatru osiągała 18-23 metry na sekundę. 16-letni chłopak poniósł śmierć, a 3 inne osoby zostały ciężko ranne.

Zranienie trzech osób nastąpiło w wyniku zawałenia się wiatru na przystanku autobusowym. Wiatr zniszczył linie elektryczne oraz zdestrukturyzował dziesiątki kiosków ulicznych.

Z powodu huraganu przerwany został ruch autobusów na niedokończonyj grobli przez Zatokę Fińską łączącą Petersburg z Kronszadttem, ponieważ przewróconych tam zostało wiele szupów trakcji elektrycznej.

Władze uprzedziły mieszkańców, że w najbliższym czasie wichura może się powtórzyć i zaapelowały, by nie opuszczali oni domów.

Meksyk

Nowe trzęsienie ziemi

W poniedziałek tuż przed godz. 13. czasu miejscowego (godz. 20. czasu naszego) w Meksyku nastąpiło nowe trzęsienie ziemi, odczuwalne najsilniej w stolicy kraju, mieście Meksyk.

Według pierwszych doniesień, nie było ofiar, nie powstały również wielkie szkody materialne.

Poniedziałkowe wstrząsy miały sile 5,8 stopnia w skali Richtera i trwały przez kilka minut - podał Narodowy Urząd Sejsmologiczny. Ich epicentrum znajdowało się w środkowej i południowej części stołecznej aglomeracji.

W miniony wtorek w środkowej części Meksyku nastąpiło trzęsienie ziemi o sile 6,7 stopnia w skali Richtera, które spowodowało znaczne szkody. W jego wyniku 18 osób w sąsiadującym ze stolicą stanie Puebla zginęło, a 16 tysięcy utraciło dach nad głową.

Walka o Kaszmir

Samoloty bojowe i helikoptery armii indyjskiej zaatakowały we wtorek strategiczne cele w górskiej części Kaszmiru, zajętej przez rebeliantów islamskich.

O świcie siły indyjskie uderzyły w bazy partyzantów na górze Tiger Hills, w regionie Dras, 3 kilometry od linii przzerwania ognia, dzielącej spor-

ny Kaszmir między Indiami i Pakistanem.

Według strony indyjskiej, od 9 maja w walkach w Kaszmirze zginęło 149 żołnierzy indyjskich i 336 Pakistańczyków.

Od czasu uzyskania niepodległości w 1947 r. Indie i Pakistan stoczyły między sobą trzy wojny, w tym dwie o Kaszmir.



W Indiach w New Delhi odbyła się demonstracja przed budynkiem Rady Najwyższej Pakistanu. Podczas demonstracji wykrzykiwano slogany antypakistańskie. Fot. EPA-ELTA

Rozmowy międzykoreańskie

We wtorek w Pekinie rozpoczęły się rozmowy obu państw koreańskich, poświęcone przede wszystkim kwestii łączenia rodzin, podzielonych w czasie wojny i pomocy żywnościowej Południa dla głodującej Północy.

Rokowania rozpoczęto z jednodniowym opóźnieniem - w poniedziałek Korea Północna nieoczekiwanie odłożyła początek rozmów przed pretekstem niedotrzymania przez Koreę Południową terminu dostaw nawozów sztucznych na Północ.

Obecne rozmowy są pierwszym od 14 miesięcy spotkaniem międzykoreańskim na wyższym szczeblu - delegacjami obu państw kierują wysłannicy rządów w randze wiceministrów.

Rozmowy koreańskie zosta-

ły zablokowane w kwietniu ubiegłego roku, gdy Seul uzależnił dostawy pomocy dla Phenianu od rozwiązania sprawy łączenia rodzin, rozbitych w latach wojny koreańskiej (1950-53).

Między Koreą Płn. a Koreą Płd. formalnie istnieje stan wojny. Oba kraje nigdy nie podpisały traktatu pokojowego i wciąż obowiązują tylko zawieszenie broni zawarte po wojnie z lat 1950-53.

W ubiegłym tygodniu na wodach Morza Żółtego, w strefie między dwoma państwami koreańskimi doszło do incydentu, w czasie którego południowokoreańska kanonierka zatopiła jednostkę z Północy, znajdującą się na wodach Południa. Incydent dodatkowo zaostrzył stosunki na Półwyspie Koreańskim.

Eksplozja przed ministerstwem

Przed ministerstwem spraw wewnętrznych w centrum Moskwy eksplodował we wtorek ładunek wybuchowy. Nikt nie został ranny, zniszczeniu uległo pomieszczenie budynku i cztery znajdujące się w pobliżu samochody.

Wybuch nastąpił w chwili, gdy specjalny robot badał znalezione wcześniej przed ministerstwem paczkę. Było w niej 300 gram trotylu.

Anteny telefoniczne będą instalowane na wieżach kościołów

Szansa zarobku

Węgierski Kościół katolicki zgodził się, by firmy telefonii komórkowej umieszczały swe anteny telefoniczne na wieżach kościołów.

Jak poinformował we wtorek przedstawiciel agencji zarządzającej majątkiem Kościoła Andras Szabo, węgierski Kościół katolicki nie chciał stracić szansy zarobienia miliona forintów (16600 Lt) rocznie za wynajęcie każdej anteny.

„Milion forintów to wielka pomoc dla kościołów w biednych parafiach” - powiedział Szabo. Zaznaczył przy tym, że księża będą mogli odmówić wynajęcia wieży na zainstalowanie anteny, jeśli uznają, że jest to sprzeczne z przekonaniami parafian.

„Każdy ksiądz zdecyduje samodzielnie, zgodnie ze swym sumieniem” - powiedział Szabo, dodając, że anteny telefoniczne będą instalowane dyskretnie, tak, by były jak najmniej widoczne.

Rozmowy w sprawie instalowania anten na kościołach są prowadzone z firmami Alcatel, Nokia, Motorola, Nortel i Lucent Technologies.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował
Walerian Butkiewicz

Euro 99 - mistrzostwa niespodzianek

Litwę pomylili z tłumem

W pierwszym meczu mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn, które rozpoczęły się we Francji, jeden z faworytów - reprezentacja Litwy w grupie D w Dijonie - niespodziewanie przegrała z drużyną narodową Czech 62:78 (34:33).

Mecz rozpoczęli atakiem koszykarze Litwy: A. Sabonis, A. Karnišovas, S. Štombergas, T. Masiulis i D. Maskoliūnas. Pierwsze punkty w rzutach karnych zdobył A. Karnišovas. Niedługo Czesi wyrównali i uzyskali przewagę - 5:2. Następnie Litwinom udało się uzyskać wynik - 16:5. Zdawałoby się, że nasi bez dużego wysiłku odniosą zwycięstwo. Jednak koszykarze czeszy nie opuścili rak. Gdy zostało 3 minuty 45 sek. do końca pierwszej połowy, w zasadzie dzięki L. Bartonowi, Czesi wysforowali się do przodu - 32:31. Następnie, korzystając z błędów Litwinów, zwiększyli swoją przewagę do 9 punktów. W pierwszej połowie Czesi rzucili celnie 7 trzypunktowych z 10.

Po przerwie reprezentacja Czech grała jeszcze lepiej. Ponadto, nasi byli zaskoczeni dobrą grą przeciwników. Gdy zostało 12 minut, Czesi wyprzedzali już o 20 punktów - 40:60. Następnie koszykarzom Litwy udało się zmniejszyć różnicę do 12 pkt. Jednak ostro walcząc o piłkę i celnie atakując kosz Czesi nie pozwolili na więcej. Gdy zostało 5 minut do końca gry, znów prowadzili prze-

wagę 20 pkt. - 73:53. Litwini, którzy zbytnio wierzyli w swe siły, musieli uznać wyższość ekipy czeskiej.

Najwięcej punktów dla drużyny litewskiej zdobyli: Saulius Štombergas - 19, Gintaras Einikis i Mindaugas Žukauskas - po 9, Artūras Karnišovas - 8, Arvydas Sabonis - 7, Eurelijus Žukauskas - 4, Tomas Masiulis i Darius Maskoliūnas - po 3. W czeskiej ekipie wyróżnił się Lubosz Barton. Na jego koncie - 24 punkty (w tym 16 - w pierwszej połowie). Kamil Novak zdobył 14 punktów.

Na prośbę o określenie faworytów turnieju, trener reprezentacji Rosji S. Bielow powiedział: „Litwa, Jugosławia ... a dalej tłum.” Czy nie pomylili Czesi naszą drużynę z tłumem?

A tymczasem Czech Zidek (gracz „Zalgriris”) w sezonie 98-99) chyba żałuje, że zrezygnował z mistrzostw.

W drugim meczu grupy D Niemcy koszykarze niespodziewanie zwyciężyli reprezentantów Grecji - 59:58 (26:23) i zostali liderami razem z Czechami. Więc faworyci grupy - Litwini i Grecy - znaleźli się w roli outsiderów, z której wyjdą tylko wygrywając zawody wtorkowe.

O zwycięstwie Niemców zdecydował trafny trzypunktowy Władimira Bogojewica, gdy do końca gry zostało zaledwie 6 sekund. Na cztery minuty przed końcem wynik wynosił - 44:53 dla

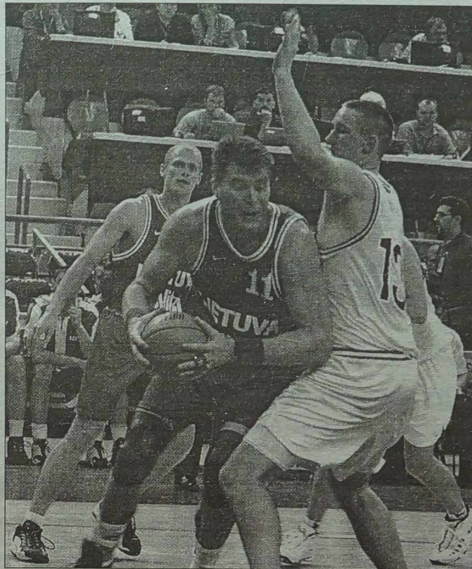
Greków, ale Niemcy zdołali zmobilizować się i odnieśli zwycięstwo.

Nie brakowało ciekawych pojedynków w innych grupach - chociaż inne wyniki pierwszego dnia nie były sensacyjne. Tylko obrońcy tytułu Jugosłowianie w grupie A bez trudu pokonali ekipę Izraela - 81:61 (38:23). W innym meczu zaliczani do faworytów Francuzi z trudem zwyciężyli Macedończyków - 71:67 (42:40).

W grupie B zwycięstwo Rosjan nad Słowenią wyglądało bardziej niż przekonywująco - 68:47 (30:32), jednak w 32 minucie tego meczu koszykarze Rosji byli w roli doganiających - 42:45. W końcu bardzo skutecznie zagrała piątka graczy CSKA Moskwa osiągając wynik - aż 26:2 (!). Hiszpanie pokonali Węgrów - 84:75 (27:36), jednak do przerwy wszystko układało się nie według ich planu.

W grupie C Turcy w drugiej połowie „wykończyli” Bośnię - 57:42 (24:21). Tymczasem wicemistrzowie Europy Włochy wypuścili swojego „ptaka szczęścia” - po wygraniu pierwszej połowy z Chorwatami - 48:29, po przerwie stracili przewagę i przegrali z młodą drużyną, w której wyróżnił się doświadczony Toni Kukoč - 68:70.

Właśnie drużyna chorwacka może być wzorem dla Litwinów. Nie zaliczani do faworytów koszykarze Chorwacji przegrali przemy-



To był nie najlepszy mecz A. Sabonisa

Fot.EPA-ELTA

ślanej grze dopędzili Włochów, natomiast nasi podczas drugiej połowy grali z Czechami, jakby śniąc o triumfie w Eurolidze.

Koszykarze litewscy uratowali twarz, pokonując wczoraj drużynę Niemiec z wynikiem 84:74 (32:32). Było to wymuszone zwy-

cięstwo i losy spotkania ważyły się niemalże do ostatniej minuty. Bardziej doświadczeni i renomowani Litwini zagrali lepiej w końcówce meczu. Niemcy nie wytrzymali spotkania kondycyjnie, widocznie dały się we znaki trudy pojedynku z Grekami.

Knicks przerwali serię sukcesów Spurs

Kibice New York Knicks, po wygraniu przez ich pupila meczu nr 3 finału NBA z San Antonio Spurs (89:81), mogą spokojnie zerzeczować sobie czas na piątkowe spotkanie w Madison Square Garden.

Weźmiejsie, w środę, dojdzie do kolejnego meczu tych drużyn i jeśli nowojorczycy ponownie wykorzystają atut własnego boiska, to rywalizacja doprowadzą do stanu 2:2.

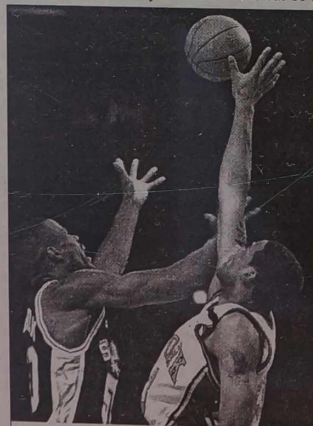
Niekwestionowanym bohaterem

ostatniego meczu był Allan Houston, który zdobył dla gospodarzy 34 pkt. Był to niewątpliwie jeden z najlepszych występów obrońcy Knicks w karierze - 10 z 24. rzutów z gry i 12 z 12. rzutów wolnych.

Dla Spurs była to pierwsza porażka od 41 dni, pierwsza w tegorocznym play off na wyjeździe - kończąca rekordową serię 12. kolejnych zwycięstw. Poprzednią porażkę zespół San Antonio zanotował 11 maja z Minnesota Timberwolves.

Gospodarze od początku meczu przystąpili do zdecydowanych ataków. Dzięki temu w pierwszej kwarcie uzyskali 14-punktowe prowadzenie, którego nie oddali do końcowej syreny. Dodatkowo w wyjściowej piątce, za Chrisa Dudleya, pojawił się Marcus Camby.

„Nasza drużyna nie znosi porażek, potem zawsze odpowiadamy dobrą grą. Zawsze. Mam nadzieję, że moi partnerzy pojadą do następnego meczu, w środę, bardzo osobiście, z większą energią i zaciętością” - powiedział Robinson.



Tym razem „wieża” Spurs D. Robinson (z lewej) powstrzymał M. Camby (New York) Fot.EPA-ELTA

Piorun trafił w bramkę

Niecodzienny przebieg miał mecz norweskiej piątej ligi piłkarskiej w miejscowości Flora, kolo Trondheim. Podczas drugiej połowy ogromna błyskawica oświetliła boisko, a piorun trafił prosto w bramkę.

„Usłyszałem straszny huk i zobaczyłem dym wydobywający się z bramki!” - opowiada Gerhard Ovidt, przestraszony bramkarz zespołu Tangmoen, który do tego momentu prowadził 3:1.

Sędzia nie przerwał meczu, ale bramkarz bał się dotykać słupków. Obaw nie mieli zawodnicy drużyny przeciwnej - strzelili dwie bramki, uzyskując remis 3:3.

Sprintem

●Kapitan reprezentacji Francji - mistrza świata w piłce nożnej, Didier Deschamps podpisał trzyletni kontrakt z londyńskim klubem Chelsea za 3 mln funtów.

Deschamps, który jest rekordzistą pod względem występów w drużynie narodowej (85 meczów), był od 1994 roku zawodnikiem Juventus w Turynie. W Chelsea dołączy do byłych kolegów z „Juve” - grającego trenera, Włocha Gianluigi Viallego i swego rodaka Marcela Desailly'ego.

●Po dwudziestu dwóch latach odszedł z Interu Mediolan znany włoski piłkarz Giuseppe

Zmiany przepisów w NHL

Zamiast pięciu - czterech

W hokeju na lodzie w jednej drużynie występuje (nie licząc bramkarza) po pięciu zawodników. Od przyszłego sezonu NHL - grać będzie tylko czterech...

Szeefowie NHL postanowili zmienić niektóre przepisy gry. Od przyszłego sezonu więc w rozgrywkach NHL będzie obowiązywała zasada, że w pięciominutowej dogrywce (w zasadniczym sezonie) w każdej z drużyn będzie występowało po czterech, a nie jak dotychczas po pięciu graczy (nie licząc bramkarza).

Zmiana zasad dotyczyć będzie również punktacji. Dotąd za wy-

graną w dodatkowym czasie gry zwycięzca otrzymywał dwa punkty, pokonany - zero. Od najbliższego sezonu - każda z drużyn otrzyma po jednym punkcie, jeżeli mecz po 60 minutach gry zakończy się remisem.

Potem będzie przeprowadzona dogrywka (właśnie przy udziale czterech zawodników w jednej drużynie) i zespół, który strzeli bramkę - otrzyma dodatkowy punkt (w sumie za wygrany mecz - 2 pkt.).

Bettman powiedział również, iż w przyszłym sezonie aż 700 meczów w NHL będzie prowadzonych przez czterech arbitrow.

Bergomi, ostoja defensywy drużyny niebiesko-czarnych.

„Spędziłem tu więcej niż połowę mojego życia. Inter dał mi bardzo dużo - prestiż, sławę, pieniądze. Nie mam jeszcze jasnych planów na przyszłość” - powiedział 36-letni Bergomi.

●31-letni Virginijus Baltušnikas, reprezentacyjny stoper Litwy, trenuje z piłkarzami pierwszoligowej drużyny Zagłębia Lubin.

- Być może będzie on zawodnikiem naszego zespołu - poinformował PAP prezes Zagłębia Lubin Jacek Kardela.

●Carolina Morace została trenerem piłkarskiej drużyny Viterbese, grającej w trzeciej lidze Włoch. Po raz pierwszy w historii włoskie-

go futbolu kobieta będzie prowadziła zawodową drużynę piłki nożnej.

●Niemiec Erik Zabel z grupy Telekom wygrał po finiszu z pelotonu czwarty etap wyścigu kolarskiego Dookoła Katalonii, ze startem i metą w Badaloni (182,4 km).

Liderem zawodów jest nadal Hiszpan Angel Luis Casero (Vitalicio).

●Jacek Zbiński (Pocztowiec Poznań) prowadzi po sześciu wyścigach w klasie Europa żeglarskich regat Kieler Woche, które odbywają się na wodach Zatoki Kiłofskiej. Startuje 68. zawodników.

Na podstawie inf. PAP, ELTA i wł. przygotował Jarosław Dacewicz

Deszczowo, ale ciepło

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu z burzami, możliwe nawalne. Wiatr południowo-wschodni, 6-11 m/sek. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 18-23 stopnie.

W Wilnie przelotny deszcz, możliwa burza. Temperatura w nocy 15-17, w dzień 25-27 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady deszczu z burzami, lokalnie nawalne. Temperatura w nocy 14-19, w dzień 19-24 stopnie ciepła.



Kuchnia Polska
WILNIŃSKA, PYLIMO 49, TEL. 61 86 01
(Zam. 207)

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach FM-105, 1 MHz
i falach średnich 612 KHz
audycji w języku polskim.
Życzymy dobrego odbioru!
(Zam. 207)

Centrum szkolenia kierowców
A. Żukauskas
Zaprasza na kursy kierowców kategorii
"ABCDE"
Zaleta - tor samochodowy
(Zam. 222)
Telefony w Wilnie: 34-33-11, 48-17-13 (od godz. 15)

Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe
UAB DEMONTA
Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.
Wymiana olejów.
9-18 9-15
Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03
(Zam. 227)

Gabinet stomatologiczny BEATA
Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu.
Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.
Vilnius, ul. Pylimo 63 / naprzeciw rynku "Hale"
Tel. 79-12-35
(Zam. 223)

FOTOCERAMIKA
ZDJĘCIA DO POMNIKÓW
Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius



**KURIER
WILEŃSKI**

TRWA PRENUMERATA

na sierpień i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codziennie - Indeks 0044

1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt	5 mies. 95 Lt
------------------	------------------	------------------

Codziennie dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	48 Lt	80 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	19,50 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilni" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	19,50 Lt
---------	----------	----------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codziennie w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

15 Lt	45 Lt	75 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

(Dodatkowa informacja - tel. 42-72-78)

Do wynajęcia

dwa pokoje (połączone)
po 17 m²,
cztery linie telefoniczne
oraz jeden pokój 17 m²
z 3 liniami telefonicznymi.

Zwracać się do redakcji
"Kuriera Wileńskiego",
Laisvės pr. 60, 11 piętro,
tel. 42-79-73.

DROBNE

Tanio sprzedam: plug traktorowy, rozdrabniarkę, konną koparkę ziemniaczaną.
Vilnius, tel. 46-15-50, wieczorem. (Zam. 233)

Sprzedam klaczkę z żrebkiem oraz młodą klaczkę (15 mies.).
Vilnius, tel. 47-55-27; 8-299-52390. (Zam. 219)

Sprzedam dobrą krowę.
Vilnius, tel. 58-81-23. (Zam. 241)

Okres nauki

1999-2003

kierunki: -Prawo
Przedsiębiorczości
-Język angielski

Przyjmuje Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości Daugvilienė (Licencja nr. 23/530)
Są wydziały dzienne, wieczorne i zaoczne. Egzaminów Wstępnych niema. Nauka płatna. Dokumenty przyjmowane są pod adresem:
Pamenkalnio 11-301
Vilnius, 2600,
tel. 62-46-97,
8-287-29045



(Zam. 218)

Kalendarium

* Środa (23.VI) jest 174 dniem 1999 r.
Do końca roku pozostało 191 dni.

* Znak Zodiaku - Rak.
* Imieniny: Wandy, Zenona.
* Wschód Słońca - 3,42, zachód - 21,00. Długość dnia 17 godz. 18 min.
* Księżyc. Przed pełnią - od 20 czerwca.

KURS WALUT

BANK LITEWSKI

Oficjalny kurs
na 23 czerwca 1999 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty	Litów jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1352
Dolar australijski	2,6024
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1122
Korona duńska	0,5564
Funt brytyjski	6,3478
Krona estońska	0,2641
100 jenów japońskich	3,2841
Dolar kanadyjski	2,7202
Łat lotewski	6,6572
Złoty polski	1,0222
Korona norweska	0,5109
Rubel rosyjski	0,1636
Korona szwedzka	0,4768
Frank szwajcarski	2,5895
100 tys. lir tureckich	0,9572
Griwna ukraińska	1,0036
100 forintów węgierskich	1,6571
10 tys. rumuńskich lei	2,5245

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,5957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

SOCZEWKI

znanych firm światowych.
Zniżka do 40 proc.

Antakalnio 59 (154 gab.).
Tel. 34-61-37. (Zam. 9)

**KURIER
WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuj SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.scd.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji Andrzej Matkianis, zastępca sekretarza: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Julita Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo (tel. 42-79-04), kultura, „Vilnians” - Hanna Joksiailo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka

Arta - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litvinj (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratiakiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Paluszewicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Daniusz Guszcza (tel. 42-78-90), reklama i kolportaż (tel. 42-69-63), rejon socjalistyczny - Piotr Ryniewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczyska (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce: Stanisław Plewako, sk. pocz. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, email: splewako@pobox.com

Dyz. redaktor Sabina KOZŁOWSKA

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.